

# ODPOWIEDZIALNY BIZNES KOMPENDIUM CSR



## ROBERT KORZENIOWSKI

Wszyscy musimy  
być zaangażowani

## BILL DRAYTON

Osiąganie celów  
poprzez partnerstwa

## ERIK RASMUSSEN

Najszybsza rewolucja  
przemysłowa w historii

## BEATA FARACIK

Godna praca i płaca  
dla każdego z nas

## FILIP CHAJZER

Nie trzeba być popularnym,  
aby angażować innych



## Achim Steiner

**Podsekretarz Generalny ONZ**

„Cele Zrównoważonego Rozwoju  
mogą stać się dla Polski motorem  
innowacji i zrównoważonego  
rozwoju infrastruktury  
gospodarczej XXI wieku”.

## LOKALNY WYMIAR GLOBALNYCH WYZWAŃ

**Zdrowie zaczyna się na talerzu**  
Czas na edukację kulinarną,  
zła dieta kosztuje nas miliardy



GRZEGORZ ŁAPANOWSKI

**Oszustwo nie ma narodowości**  
Są jeszcze firmy, które  
traktują ludzi jak niewolników



ULIANA WOROBEK



Przedsiębiorstwa, które nie będą traktować Celów Zrównoważonego Rozwoju wyłącznie w kategoriach wizerunkowych, ale naprawdę zaangażują się w ich realizację i przyjmą za motor innowacji, prawdopodobnie będą w przyszłości odporniejsze na ryzyko i będą miały lepsze wyniki. Ten, dla kogo będzie to wyłącznie listek figowy, zostanie ukarany przez konsumentów.

# Motor innowacji i zrównoważonego

ROZMOWA Z ACHIMEM STEINEREM, PODSEKREТАRZEM GENERALNYM ONZ I PRZEWODNICZĄCYM PROGRAMU NARODÓW ZJEDNOCZONYCH DS. ROZWOJU

**Przez dekadę kierował pan Programem Środowiskowym ONZ (UNEP). Biorąc pod uwagę pańskie doświadczenia z tamtego okresu oraz piastowane obecnie stanowisko, co zarekomendowałby pan dziś uzależnionej od węgla Polsce?**  
■ Na zmiany klimatyczne trzeba patrzeć w kontekście rozwoju narodowego. Jako szef UNDP mogę zatem zapytać, jaka jest wizja Polski za dwadzieścia czy trzydzieści lat. Czy to wizja, która opiera się na technologiach z poprzedniego stulecia i zasobach naturalnych takich jak węgiel? Czy to one mają napędzać rozwój kraju w przyszłości?

Nikt nie zaprzecza, że Polska gospodarczo jest uzależniona od węgla. Lecz świat ma dziś też Porozumienie paryskie, które dotyczy jakości powietrza, a zarazem – technologii i rynków. I z mojego punktu widzenia nie ma wątpliwości, że Polska powinna wiązać swoją przyszłość z gospodarką jutra, niskowęglową i zieloną (green economy). Gdy spojrzymy na rynki oparte na nowych technologiach – w kontekście produkcji, powstawania dóbr konsumenckich czy usług mobilnych – to widzimy, że wszystkie gwałtownie się zmieniają, odchodząc od XX-wiecznych rozwiązań. Dla Polski Cele Zrównoważonego Rozwoju (Sustainable Development Goals – SDGs) mogą zatem stać się motorem innowacji i zrównoważonego rozwoju infrastruktury gospodarczej XXI wieku.

**Tylko że niektórzy już dziś twierdzą, że pewnych celów nie da się osiągnąć.**

■ W tym momencie każdy z SDGs jest do osiągnięcia. Tyle że w tej chwili najwięcej uwagi przyciąga kwestia obniżenia poziomu emisji, a czy założony poziom redukcji emisji jest realistyczny, dowiemy się zapewne jeszcze w tym roku, gdy Międzyrządowy Zespół ds. Zmian Klimatu (Intergovernmental Panel On Climate Change) opublikuje swój raport specjalny „Special Report on 1,5 Degrees”. I myślę, że nie będzie wielkim zaskoczeniem, jeśli się okaże, iż możliwości działania się kończą, a według niektórych już się skończyły. W tym krytycznym momencie odbędzie się też w Polsce konferencja...

**Szczyt klimatyczny COP24 w Katowicach, na początku grudnia...**

■ No właśnie. I powiedzmy to jasno: to, że cel jest trudny do osiągnięcia, nie znaczy, że jest błędny. Nie ma powodu go odrzucać, jest natomiast motywacja, żeby zwiększyć wysiłki. Gdy spojrzymy na rozwój

takich obszarów, jak: energia odnawialna, auta elektryczne czy walka z ubóstwem, możemy też wskazać państwa, które „dokonały niemożliwego” i kraje, które nie zrobiły nic. Z zaangażowanym przywództwem politycznym i właściwą polityką gospodarczą jesteśmy w stanie osiągać niezwykle rzeczy.

**Polityka polityką, a jaką rolę ma biznes?**

■ Centralną, fundamentalną. Po pierwsze, wiele z tego, co dzieje się

Nie ma wątpliwości, że Polska powinna wiązać przyszłość z gospodarką jutra, niskowęglową i zieloną, tzw. green economy. Rynki odchodzą od rozwiązań z XX wieku.

w gospodarce, jest poza wpływem sfery publicznej. Te procesy rozgrywają się na rynkach, w oparciu o to, co prywatny biznes ma do zaoferowania, jak prowadzone są przedsiębiorstwa. Po drugie, nie byłoby najmniejszych szans na realizację celów, jeżeli biznes – w 300-bilionowej gospodarce światowej – wciąż stawiałby na technologię i gospodarkę z poprzedniego stulecia, charakteryzujące się małą wydajnością, generowaniem zanieczyszczeń

Cele ONZ doprowadzają do zrewidowania modeli i strategii biznesowych. Ci, którzy potraktują je jako siłę napędową, osiągną dużo lepsze wyniki.

i nierówności oraz politycznych napięć. Pytanie tylko, czy pojawiają się liderzy sektora prywatnego, którzy poprowadzą rynki w taką stronę, by stały się częścią rozwiązania, a nie problemu. I czy rządy wprowadzą właściwe zachęty i stworzą odpowiednie prawo, a także zapewnią

stosowną politykę regulacyjną dla tych procesów.

**Trudno się oprzeć wrażeniu, że dziś niektóre firmy traktują SDGs wyłącznie jako element wizerunkowy. Czy biznes nie nadużywa trochę misji SDGs?**

■ Wiele firm angażuje się w działania na rzecz Celów Zrównoważonego Rozwoju. To złożony świat, czasem może im odpowiadać jeden czy dwa punkty z liczącej 17 celów listy. To nic złego. Ale przedsiębiorstwa, które wyłącznie afiszują się swoim zaangażowaniem, prezentując SDGs niczym swoje produkty w witrynie sklepowej, dużo ryzykują. Opinia publiczna bardzo szybko dowie się, że to zaledwie pozory. To zasadnicza różnica w porównaniu z tym, co było 20 czy 30 lat temu: świat jest dziś w stałej łączności, jest bardziej transparentny. Jeżeli przekonujesz konsumenta w jednej części globu, że twój produkt spełnia pewne kryteria – nie bądź zaskoczony, gdy następnego ranka ktoś wrzuci do sieci zdjęcia z miejsca, gdzie produkujesz, potwierdzając twoją wersję, albo dowodząc, że kłamiesz i wprowadzasz konsumentów w błąd.

Myślę, że zarządy i działają strategii wielu firm muszą przejechać długą drogę, żeby zrozumieć, z czym naprawdę wiążą się Cele Zrównoważonego Rozwoju – one przede wszystkim doprowadzają do zrewidowania modeli i strategii biznesowych. Ci, którzy potraktują je jako siłę napędową dla rozwoju modelu biznesu, prawdopodobnie będą odporniejsi na ryzyko i osiągną lepsze wyniki. A ci, dla których to wyłącznie element wizerunkowy, zostaną ukarani przez konsumentów.

**Nie wszystko dzieje się oddolnie, czasem biznes trzeba zachęcić do działania. Czy może pan podać jakieś inspirujące przykłady takich zachęt?**

■ Nie podam przykładów konkretnych firm, ale współpracujemy choćby z przedsiębiorstwami z sektora energetycznego lub rolniczego. Kiedyś biznes stawiał pytanie, jak mogę wyprodukować tańszy prąd czy szybszy samochód, a teraz – jak mogę stworzyć prąd, ograniczając zanieczyszczenie powietrza, czy samochód bardziej przyjazny dla środowiska. Firmy te korzystają z nowych modeli, w tym finansowania społecznie użytecznych rozwiązań. Już dziś funkcjonuje około czterdziestu giełd, na których raportuje się również według kryteriów środowiskowych czy społecznych. Dlaczego? Bo to krytyczna informacja dla rynków, pozwalająca oceniać ryzyko. Pojawiają się też oparte na tych kryteriach ratingi firm. Realizację SDGs weryfikują zatem również rynki, same z siebie.



Achim Steiner od 2016 r. piastuje funkcję administratora Programu ONZ ds. Rozwoju, ale wcześniej przez dekadę kierował też Programem Środowiskowym ONZ. Fot.: David Fisher/Oxford Martin School



W Polsce odnawialne źródła energii zyskują na znaczeniu: powstają nowe inwestycje wspierające zieloną gospodarkę. Ale tempo tego procesu jest wciąż zbyt wolne, by przynosić wymierne efekty.



Kraje mogą mieć inne priorytety, jeżeli chodzi o Cele Zrównoważonego Rozwoju, ale cele są ściśle powiązane. Nie da się skończyć z głodem czy zapewnić dobrej jakości edukacji bez działań na rzecz klimatu.



# rozwaju



Czy zakładany poziom redukcji emisji jest realistyczny, dowiemy się, gdy ONZ-owski Międzyrządowy Panel ds. Zmian Klimatu opublikuje swój „Special Report On 1,5 Degrees”. Fot.: UNDP/Freya Morales



Nie będzie najmniejszych szans na realizację celów, jeżeli w 300-bilionowej gospodarce światowej biznes wciąż będzie stawiać na technologie rodem z poprzedniego stulecia. Fot.: UNDP



Używanie SDGs wyłącznie dla wizerunku się nie opłaca. Inwestorzy wkrótce będą wymagać od firm raportów na temat realnych działań, a konsumenci – opierać na nich decyzje zakupowe.

Patroni medialni:



Bankier.pl



## Mówił pan o nowych modelach w biznesie. Co będzie nową rewolucją przemysłową? Zamykanie obiegu?

■ Jest, a nie będzie! Myślę, że rewolucja już się zaczęła. Zmiany na rynkach, w gospodarce i świecie technologii potrafią zachodzić dosłownie w ciągu nocy – i to nie tylko, jeżeli chodzi o gospodarkę obiegu zamkniętego. Weźmy zielone obligacje: dekadę temu wartość takich papierów na rynkach sięgała w sumie kilkudziesięciu, może kilkaset milionów dolarów. Teraz co roku pojawiają się green bonds warte po kilkaset miliardów dolarów. Połowa infrastruktury w sektorze odnawialnych źródeł energii na świecie powstała w ciągu ostatnich dwóch, może czterech lat. Arabia Saudyjska buduje największą na świecie instalację tego typu. Rynki szybko przyjmują te nowe rozwiązania.

## Ale są też zmiany wywołujące wiele obaw, jak automatyzacja produkcji. Czy znikanie miejsc pracy wpłynie też na Cele Zrównoważonego Rozwoju?

■ Myślę, że wchodzimy w bezprecedensowy okres – świat pracy znacząco się zmieni w ciągu najbliższych 10-20 lat. Choć pojawiło się już wiele analiz tego procesu, to dopiero zaczynamy rozpoznawać horyzonty nowych technologii, takich jak sztuczna inteligencja. Niektórzy zakładają, że skoro „miejsc pracy znikają, to znaczy, że miejsca pracy będą powstawać”. Ale trzeba też zakładać, że ci, którzy pracę tracą, niekoniecznie będą tymi, którzy pracę dostaną. Zatem sposób przeprowadzania rewolucji jest istotny – trzeba to robić tak, by nie zostawić zbyt wielu ludzi za burtą.

To zresztą dobry przykład SDGs w praktyce: już dziś trzeba myśleć, jak zmieniać systemy edukacji, tak by następne pokolenia były gotowe do życia w środowisku ukształtowanym przez sztuczną inteligencję. Jak zmieniać systemy fiskalne? Społeczeństwa w końcu opierają się na podatkach, ale jak opodatkowywać pracę w nowym środowisku? Dziś faworyzujemy automatyzację, karząc podatkami za pracę wykonywaną

przez ludzi. To kolejna fundamentalna debata, która za chwilę będzie nieunikniona.

## Priorytety potrafią szybko się zmieniać, prawda?

■ Priorytety zależą od tego, gdzie się jest. Na Sahelu woda, ziemia, dostęp do energii, bezpieczeństwo żywnościowe mogą być krytycznym priorytetem. W Chinach inne cele mogą mieć większe znaczenie. Dlatego warto określać priorytety narodowe – byleby nie ignorować tych celów, które nie są na liście priorytetów, gdyż potencjalne zaniedbania na innych polach mogą pokrzyżować wysiłki czynione w obszarach podstawowych. I odwrotnie: doinwestowanie celów marginalnych może

przynieść korzyści w tych priorytetowych. Do przyjęcia takiego holistycznego podejścia przekonujemy ministrów finansów i planowania w poszczególnych krajach.

## I jak idzie? Które kraje mają największe sukcesy w implementacji SDGs?

■ Mam nadzieję, że z czasem będę mógł powiedzieć, że Polska jest między nimi. Dziś jeszcze trudno o jakieś ratingi, to dopiero

ro początek procesu – mogę powiedzieć, że implementacja ruszyła w 140 krajach. Interesujące podejście widzimy np. w Japonii, gdzie instytucją odpowiedzialną za SDGs stała się Kancelaria Premiera – zatem samo centrum władzy krajowej. Podobnie największe organizacje biznesowe zaczęły prace nad poszukiwaniem modeli biznesowych dla transformacji gospodarki zgodnie z założeniami celów. Z kolei w Meksyku implementacja wyszła daleko poza rząd federalny – do prowincji i nawet poszczególnych władz lokalnych, tam, gdzie decyzje podejmowane są w oparciu o zdanie samych mieszkańców. To pokazuje też, jak wielkie zainteresowanie towarzyszy dziś Celom Zrównoważonego Rozwoju i że dziś właśnie nadszedł ich czas.

Rozmawiał  
**MARIUSZ JANIK**

ACHIM STEINER – podsekretarz generalny ONZ, administrator Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP), a wcześniej – w latach 2006-2016 – dyrektor wykonawczy Programu Środowiskowego ONZ (UNEP). Ten specjalista ds. środowiska naturalnego o niemiecko-brazylijskich korzeniach piastował też stanowiska dyrektora generalnego Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody oraz sekretarza generalnego Światowej Komisji ds. Zapór Wodnych.

19. edycja



### Redakcja:

Karolina Błońska-Szubstarska  
Agata Rudnicka  
Mariusz Janik  
Beata Socha

### Piszą:

Robert Korzeniowski  
Bolesław Rok  
Michał Krzyżanowski  
Filip Chajzer  
Grzegorz Łapanowski  
Beata Faracik  
Kamil Wyszkowski  
Erik Rasmussen  
R. Paul Herman  
Wayne Visser  
Bill Drayton

### Wywiadów udzielili:

Achim Steiner  
Piotr Woźny  
Uliana Worobec

### Spis treści:

**Motor innowacji i zrównoważonego rozwoju** str. 2-3  
Rozmowa z Achimem Steinere, administratorem Programu ONZ ds. Rozwoju (UNDP)

**Czas jest moim sprzymierzeńcem...** str. 4  
Musimy być świadomi, że wszyscy powinniśmy być odpowiedzialni

**Konieczność modernizacji** str. 4  
Cele Zrównoważonego Rozwoju to systemowy Program ONZ

**Kalendarium CSR 2018** str. 5  
Najważniejsze wydarzenia bieżącego roku

**Wyzwania Polaków, które trzeba podjąć wspólnie** str. 6  
Priorytety zrównoważonego rozwoju

**Zaczynamy rozumieć, że smog nam szkodzi** str. 7  
Wreszcie zaczęliśmy interesować się jakością powietrza

**Oszustwo nie ma narodowości** str. 8  
Rozmowa z Ulianą Worobec

**Wybieram takie akcje, które czuję sercem** str. 9  
Nie trzeba być osobą publiczną, żeby zacząć pomagać

**Kalendarz filantropa** str. 9  
Styczeń – grudzień 2018

**Zdrowie zaczyna się na talerzu** str. 10  
Zdrowe odżywianie się rozwiązuje wiele problemów

**Godna praca dla każdego** str. 11  
Bywa lekceważonym obowiązkiem firm, a jest kluczowa

**Kryzys wodny na horyzoncie** str. 12  
Pod względem zaopatrzenia w wodę Polskę można porównać do Egiptu

**Najszybsza rewolucja przemysłowa** str. 13  
Wybór pomiędzy Kodakiem a Amazonem

**Jak rynki mogą rozwiązywać problemy** str. 14  
O wpływie inwestorów na losy świata

**Stątek Ziemia** str. 15  
Przystosowanie systemów produkcji do obiegu zamkniętego to klucz

**Warto przeczytać** str. 15  
Rekomendacje książek

**Osiągnięcia celów poprzez partnerstwa** str. 16  
Musimy zawierać wiele rozmaitych partnerstw, by realizować wielkie zadania



DOŁĄCZ DO NAS NA  
FACEBOOK.COM/  
KOMPENDIUMCSR

**MEDIA PLANET**

19. EDYCJA – CZERWIEC 2018

### Key Project Manager:

Marek Kłopotowski  
Tel.: +48 602 73 16 16  
E-mail: marek.kłopotowski@mediaplanet.com  
Managing Director:  
Adam Jabłoński  
Dystrybuowane z: Rzeczpospolita  
Druk: Agora S.A.  
Skład: Graphics & Design Studio,  
Michał Ziółkowski, www.gdstudio.pl  
Fotografie: OECD, WFP, PAH, istockphoto,  
shutterstock, zasoby własne

Mediaplanet jest wiodącym domem wydawniczym na rynku europejskim.  
Kompedium CSR jest niezależną, sponsorowaną publikacją dystrybuowaną m.in. jako zewnętrzny dodatek tematyczny wraz z dziennikiem „Rzeczpospolita”.









WYTNIJ I ZACHOWAJ



# Kalendarium CSR 2018

## Styczeń

■ XX międzynarodowa konferencja poświęcona społecznej odpowiedzialności biznesu i zrównoważonemu rozwojowi, ICCSRSD 2018 w Londynie.

## Luty

■ Konferencja „Raportowanie niefinansowe w Polsce 2018. Wyzwania raportowania zintegrowanego”, omawiająca zagadnienia związane ze sprawozdawczością pozafinansową, CSRinfo.

■ Debata „Partnerstwo Publiczno-Prywatne i modele biznesowe na rzecz implementacji gospodarki cyrkularnej”, organizowana przez Fundację Instytut Innowacyjna Gospodarka.

## Marzec

■ Jubileuszowa XXV edycja Welcomy Forum, podczas której odbyła się II konferencja „Wyzwania zarządzania: przywództwo, strategię, społeczną odpowiedzialność biznesu”, Toruń.

■ VI coroczne spotkanie „Responsible Business Summit 2018” w Nowym Jorku.

■ Cykl regionalnych konferencji tematycznych poświęconych Celom Zrównoważonego Rozwoju i możliwościom ich realizacji „SDGs LAB”, organizowany przez CSR Consulting.

■ Debata i ogłoszenie raportu „W kierunku gospodarki cyrkularnej – rekomendacje rozwoju i implementacji praktycznych rozwiązań dla biznesu”, Fundacja Instytut Innowacyjna Gospodarka.

■ Konferencja „Ring the Bell for Gender Equality” mająca na celu podkreślenie znaczenia równości płci w biznesie, organizowana m.in. przez UN Global Compact, w 63 krajach świata, w tym w Polsce, w Warszawie.

## Kwiecień

■ Kolejna edycja Targów CSR pod hasłem „Biznes we współpracy”, podczas których miało miejsce ogłoszenie raportu „Odpowiedzialny biznes w Polsce 2017. Dobre praktyki”. Targi CSR to cykliczne wydarzenie dające możliwość zaprezentowania praktyk z zakresu społecznej odpowiedzialności biznesu przez wszystkie sektory.

■ Ogłoszenie autorskiego raportu CSRinfo Annual CSR Outlook 2018 będącego przeglądem najważniejszych trendów w CSR.

■ Konferencja UN Global Compact „Making Global Goals Local Business” w Buenos Aires wpisująca się w ideę „Myśl globalnie, działaj lokalnie”.

■ V edycja Fashion Revolution Week będąca światową kampanią angażującą konsumentów i przemysł odzieżowy w działania na rzecz odpowiedzialnej i zrównoważonej mody, w tym roku połączona z ogłoszeniem Manifestu Fashion Revolution.

## Maj

■ Ogólnopolski Dzień Różnorodności pod hasłem: „1918-2018 od praw wyborczych kobiet do równych szans dla każdego” – wydarzenie realizowane w ramach projektu „Karta Różnorodności” – którego celem jest wprowadzanie pozytywnych zmian w miejscach pracy w zakresie przeciwdziałania dyskryminacji.

■ Powołanie Zespołu ds. Zrównoważonego Rozwoju i Społecznej Odpowiedzialności Przedsiębiorstw przez

ministra inwestycji i rozwoju. Zespół ma zapewnić przestrzeń do debaty na temat istoty CSR dla gospodarki zmierzającej w kierunku zrównoważonego rozwoju.

■ „Forum Inspiracji – SDGs w praktyce” – główna konferencja Kampanii 17 Celów organizowanej przez CSR Consulting, której zadaniem jest zachęcenie polskiego biznesu do zaangażowania się na rzecz realizacji Celów Zrównoważonego Rozwoju i wykorzystania szans biznesowych, jakie się z tym wiąże.

■ Ogłoszenie wyników zestawienia Listków CSR Polityki wyłaniającego przedsiębiorstwa aktywnie działające w obszarze społecznej odpowiedzialności.

■ VI edycja Copenhagen Fashion Summit, największego i najbardziej znaczącego wydarzenia poświęconego zrównoważonemu rozwojowi w branży modowej.

## Czerwiec

■ IV Międzynarodowa Konferencja „Contributing to sustainable develop-

ment. CSR Trends IV” – międzysektorowe spotkanie poświęcone wyzwaniom w obszarze zrównoważonego rozwoju, organizowane na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego.

■ Wyniki i gala XXI edycji Konkursu „Dobroczynca Roku”.

■ II Międzynarodowa Konferencja Logistyka Odzysku – Opakowania.

## Lipiec

■ Coroczne SDG Business Forum podczas High-level Political Forum on Sustainable Development, w czasie którego Polska zadeklarowała swój pierwszy przegląd z realizacji Celów Zrównoważonego Rozwoju, Nowy Jork.

■ Wydanie publikacji Forum Odpowiedzialnego Biznesu „17 wyzwań – 17 odpowiedzi. Co firmy w Polsce mogą zrobić dla realizacji Celów Zrównoważonego Rozwoju?”.

## Sierpień

■ Wydanie przez Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju dwóch publikacji: „Etyka biznesu – wokół kluczowych zagadnień. Publikacja przygotowana przez Grupę roboczą ds. etyki i standardów odpowiedzialnego prowadzenia biznesu” oraz „Organizacje branżowe a etyka biznesu”.

## Wrzesień

■ Europejskie Forum Nowych Idei podejmie tematykę przyszłości Europy i porządku globalnego, gospodarki i społeczeństwa cyfrowego, zrównoważonego rozwoju, energii i klimatu oraz najważniejszych wyzwań społecznych związanych z czwartą rewolucją przemysłową.

■ Konferencja „Zrównoważone miasta” organizowana przez CSR Consulting w ramach Kampanii 17 Celów, podczas której zostaną wypracowane pomysły na działania biznesu wspierające rozwój koncepcji zrównoważonego miasta.

■ Minikonferencje „Nienieodpowiedzialni 2018” w Sopocie oraz Wrocławiu odbywające się w ramach projektu Nienieodpowiedzialni zainicjowanego przez Grupę ANG.

■ Szkolenie dotyczące „Raportowania niefinansowego” organizowane przez CSRinfo.

■ Szkolenie „Trendy i wyzwania w raportowaniu niefinansowym” oraz „Polityki antydyskryminacyjne i zarządzanie różnorodnością w organizacji” prowadzone przez Go Responsible.

■ Konferencja „Dobre zdrowie – dobra żywność” realizowana w ramach Kampanii 17 Celów przez CSR Consulting. Tematyka warszawskiego spotkania: dobra żywność jako aspekt dobrej jakości zdrowia.

■ III Międzynarodowa Konferencja naukowa „Positive Management and Leadership in Socially Responsible

Organizations”, organizowana przez Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

■ Pierwsze spotkanie fundacji rodzinnych organizowane przez Forum Darczyńców, Edukacyjną Fundację im. prof. Romana Czerneckiego EFC i Polską Radę Biznesu.

■ Konferencja organizowana przez CSR Consulting w ramach kampanii 17 Celów nt. „Wykluczenie finansowe i rozwój przedsiębiorczości” w Poznaniu.

## Październik

■ Ogłoszenie wyników XII edycji konkursu „Raporty Społeczne”, Forum Odpowiedzialnego Biznesu.

■ Tydzień Odpowiedzialnego Biznesu 2018 organizowany w Warszawie, Poznaniu, Wrocławiu, Katowicach i Gdańsku przez CSRinfo.

■ „Tydzień Gospodarki Obiegu Zamkniętego” – cykl wydarzeń w całej Polsce. W ramach Tygodnia GOZ odbędą się szereg wydarzeń popularyzujących idee gospodarki obiegu zamkniętego. Centralną częścią Tygodnia będzie międzynarodowa konferencja „W kierunku gospodarki obiegu zamkniętego. Wyzwania i szanse”.

■ Konferencja „Ekosystem pozytywnego wpływu – jak przedsiębiorcy społeczni, intraprzedsiebiorcy i intraprzedsiebiorcy naprawiają świat” organizowana przez Little Greenfinity.

■ Spotkanie organizacji członkowskich CSR Europe w Warszawie – wydarzenie będzie miało charakter zamknięty.

■ VII Forum Inicjowania Rozwoju pod hasłem „Społeczna Odpowiedzialność Biznesu (CSR) – 7 obszarów współpracy” organizowane przez UP Foundation.

■ Obchody z okazji 70. rocznicy podpisania Deklaracji Praw Człowieka organizowane w Warszawie.

■ Drugie Forum Fundacji Korporacyjnych – uczestnicy podejmą najistotniejsze tematy dla menedżerów i pracowników fundacji założonych przez firmy.

## Listopad

■ Kolejna edycja Open Eyes Economy Summit, wydarzenia poświęconego roli idei i wartości w kształtowaniu współczesnej gospodarki oraz kultury.

■ Konferencja „A New Blueprint for Business”, organizowana przez Business for Social Responsibility (BSR) w Nowym Jorku, USA.

■ Publikacja raportu „Odpowiedzialny biznes w Polsce 1918-1939”.

■ Rozpoczęcie naboru dobrych praktyk do kolejnego raportu „Odpowiedzialny biznes w Polsce”.

■ Główna konferencja Nienieodpowiedzialni organizowana przez Grupę ANG.

■ UN Forum on Business and Human Rights w Genewie.

## Grudzień

■ 24. sesja Konferencji Narodów Zjednoczonych ws. zmian klimatu (COP24) wraz z 14. sesją Spotkania Stron Protokołu z Kioto. To najważniejsze globalne forum poświęcone światowej polityce klimatycznej odbędzie się w Katowicach.

■ Ogłoszenie na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie XII edycji indeksu RESPECT, czyli spółek odpowiedzialnych społecznie.

## Wyróżnienia

Poprzez swoje działania firma może manifestować zaangażowanie i dbałość o społeczną odpowiedzialność. CSR-u można się uczyć, doświadczać i rozwijać na różnych polach i we współpracy z różnymi partnerami. Warto też komunikować o sukcesach odnoszonych w tym obszarze.

## Zarządzanie CSR

■ Raport „Odpowiedzialny biznes w Polsce. Dobre praktyki” – zgłoszenia przyjmowane do początku stycznia

■ Konkurs „Raporty Społeczne 2018” – rozpoczęcie 12. edycji w czerwcu – wyniki w październiku

■ Ranking Odpowiedzialnych Firm – nabór wniosków na początek każdego roku – wyniki w czerwcu

■ Konkurs „Przedsiębiorstwo Fair Play” – nabór wniosków na początku roku

■ Zestawienie Listki CSR Polityki – ankieta zgłoszeniowa dostępna od połowy lutego – wyniki w maju

■ Konkurs „Etyczna Firma 2018” – zgłoszenia przyjmowane do grudnia

## Zaangażowanie społeczne

■ Kampania Społeczna Roku – zaplanowana na rok 2019, obejmie oceną dwa lata

■ Dobroczynca Roku – nabór wniosków od stycznia, wyniki w czerwcu

■ Konkurs dla Pracodawców Wrażliwych Społecznie „Lodołamacze” – zbieranie zgłoszeń do połowy sierpnia

## Konkursy indywidualne

■ Konkurs o tytuł Społecznika Roku – rozpoczęcie naboru wniosków we wrześniu 2018 r.

■ Konkurs „Ludzie, którzy zmieniają biznes” – dla osób, które osobistym zaangażowaniem przyczyniły się do upowszechniania CSR

■ Konkurs na najlepszą pracę dyplomową z zakresu etyki i CSR Verba Veritatis – zgłoszenia do końca lipca

## Edukacja

### GOSPODARKA O OBIEGU ZAMKNIĘTYM

■ Zarządzanie w gospodarce o obiegu zamkniętym – Akademia Leona Koźmińskiego, Warszawa

■ Gospodarka o obiegu zamkniętym i czystsza produkcja w praktyce – Politechnika Śląska

### STUDIA DYPLOMOWE CSR

■ CSR. Cele Zrównoważonego Rozwoju w strategii firmy – Akademia Leona Koźmińskiego, Warszawa

■ Manager CSR – Collegium Civitas, Warszawa

■ Lider społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstwa – UE we Wrocławiu

■ CSR – Strategia Społecznej Odpowiedzialności Biznesu – SGGW, Warszawa

■ Nowy konsument – psychologiczne aspekty społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR) – Uniwersytet Warszawski

■ Społeczna Odpowiedzialność Biznesu (CSR) – UE w Katowicach

■ CSR – biznes społecznie odpowiedzialny, WSEiZ, Warszawa

■ Business Ethics & CSR Management, WSH, Wrocław

■ Zarządzanie Zrównoważonym Rozwojem Miast, Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki





**PRIORYTETY POLAKÓW**  
Najważniejszym jest dla nas zdrowy styl życia, czyli zdrowe jedzenie i aktywność, ale też odpowiedzialne działania administracji lokalnej, biznesu i współobywateli.

Rozwój gospodarczy nie tylko nie powinien w jakikolwiek sposób naruszać środowiska, w którym żyjemy, ale też może przyczyniać się do pozytywnych zmian w makroskali. Drogowskazem mogą być Cele Zrównoważonego Rozwoju.

# Wyzwania Polaków, które trzeba podjąć wspólnie



**PROF. ALK DR HAB. BOLESŁAW ROK**  
Centrum Badań Przedsiębiorczości Pozytywnego Wpływu, Akademia Leona Koźmińskiego

Mam poczucie, że w ostatnich latach radykalnie rośnie skala wyzwań, przed jakimi stoimy, zarówno w wymiarze lokalnym, jak i globalnym. Na szczęście rośnie też świadomość, że trzeba podchodzić do nich całościowo, a nie selektywnie. A to powoduje, że jeszcze nigdy wcześniej nie obserwowaliśmy tak zdecydowanego poszukiwania i sugerowania rozwiązań przez aktywistów społecznych, przedstawicieli administracji publicznej, liderów biznesu i świata nauki, konsultantów i twórców nowoczesnych technologii.

### Wspólnota „kwadracików”

■ We wszystkich tych działaniach ramy wyjściowe wyznacza 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju (SDGs). To zdecydowany sukces globalnego, wieloletniego procesu, kierowanego przez ONZ. Cele te są podstawą dla większości najnowszych strategii regionalnych, narodowych, ponadnarodowych, polityk wdrażanych przez największe korporacje świata i najmniejsze start-upy, programów edukacyjnych realizowanych na uniwersytetach i w szkołach biznesu. To pozytywne zjawisko, które pokazuje, jak ważna i motywująca jest jedność myślenia. Na tysiącach spotkań i konferencji we wszystkich zakątkach świata wypracowywane są konkretne rozwiązania, projekty gotowe do wdrożenia, wspólnie ustalone priorytety. Ilustracją przedstawiająca „kwadraciki” SDGs to chyba najczęściej obecnie wykorzystywany symbol graficzny na slajdach prezynterów.

Jest to szczególnie istotne dla przedstawicieli biznesu, którzy przez wiele lat czuli się nieco zagubieni w przestrzeni wyzwań społecznych i środowiskowych. Najpierw biznes nie chciał ich zauważać, twierdząc, że skoro płaci podatki, to władze publiczne powinny zajmować się podnoszeniem jakości życia mieszkańców. Później, pod naciskiem społecznym, zaczął mniej lub bardziej poważnie przyglądać się kwestiom odpowiedzialności społecznej. Jednak dopiero ostatnio widoczne jest podejście istotnie różne od dotychczasowego stylu prowadzenia biznesu. Wyzwania zrównoważonego rozwoju zostały sformułowane na tyle przejrzysto, że w wielu firmach z różnych branż zaczęły stanowić

publiczna zajęła się tym tematem. Mieliśmy już Strategię na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do 2020 r., ale dopiero teraz udało się ją „uspójnić” z Agendą 2030 i jej Celami Zrównoważonego Rozwoju. Specjalny zespół ds. spójności obu tych dokumentów przedstawił ostatnio raport, który wskazuje kierunki działań w różnych obszarach społecznych i gospodarczych oraz polityk publicznych, stanowiących akceleratorzy zrównoważonego rozwoju Polski. Z perspektywy administracji publicznej i interesariuszy uczestniczących w tym procesie najważniejszymi zagadnieniami stało się ograniczenie ubóstwa oraz zapewnienie zrównoważonego rozwoju miast i społeczności. Równie istot-

i konsumpcja; 8. wzrost gospodarczy i godna praca) oraz dotyczące jakości życia obywateli (4. dobra jakość edukacji; 5. równość płci; 11. zrównoważone miasta i społeczności).

### Priorytety obywateli

■ Widać tu pewne zbieżności z priorytetami dla kraju – i to dobrze, bo właśnie o taką synergię chodzi. Ale można byłoby też zapytać obywateli, co dla nich jest istotne. Prawdopodobnie nikt jeszcze takiego kompleksowego badania w Polsce nie przeprowadził, dlatego pozwoliłem sobie zadawać to pytanie w czasie kolejnych spotkań z grupami studentów. Na ich podstawie, posiłkując się także innymi, cząstkowymi badaniami, mogę stwierdzić, że priorytety obywateli dotyczą przede wszystkim zdrowego stylu życia, który kojarzy się ze zdrowym jedzeniem, aktywnością, ale też odpowiedzialnymi działaniami administracji lokalnej, biznesu i współobywateli. Na drugim miejscu pojawia się jakość pracy, nauki, edukacji, możliwość sensownego zarabiania za wykonywanie naprawdę potrzebnej i pasjonującej pracy. I wreszcie trzeci obszar – środowisko. Szczególnie dotyczy to powietrza i wody.

Na ile priorytety obywateli są realizowane przez administrację publiczną różnych szczebli i przez przedsiębiorstwa różnej wielkości? To bardzo ciekawe pytanie, warte osobnych studiów i projektów badawczych. Mam nadzieję, że ktoś podejmie to wyzwanie. Chcę wierzyć jedynie, że menedżerowie w odpowiedzialnych firmach oraz przedstawiciele instytucji publicznych zaczną szukać konkretnych rozwiązań, aby np. działalność gospodarcza przyczyniała się wprost do podnoszenia jakości życia, pracy i środowiska naturalnego. To przecież możliwe.

Wyzwania zrównoważonego rozwoju zostały sformułowane na tyle przejrzysto, że w wielu firmach zaczęły stanowić tak poszukiwany przez niektórych kompas moralny.

tak poszukiwany przez niektórych kompas moralny. Liderzy biznesu i przedstawiciele kadry kierowniczej zrozumieli, że w zasięgu ręki leżą rozwiązania, które są ekologicznie przyjazne, społecznie pożyteczne i ekonomicznie wartościowe.

### Szansa na wielką transformację

■ Nagle stało się oczywiste, że rozwój gospodarczy nie tylko nie powinien naruszać w sposób istotny i nieodwracalny środowiska, w którym żyjemy, ale też może przyczyniać się do pozytywnych zmian w dużej skali. Dlatego Cele Zrównoważonego Rozwoju budzą nadzieję na radykalną transformację gospodarczą i społeczną. Nic dziwnego, że również polska administracja

ne jest także zapewnienie dobrej jakości edukacji, równości między kobietami i mężczyznami oraz zmniejszanie nierówności w kraju. Te priorytety dla Polski zostały jeszcze uzupełnione ideą inkluzywnego społeczeństwa budowanego za pośrednictwem skutecznych i odpowiedzialnych instytucji.

### Biznes szuka rozwiązań

■ Również środowisko polskiego biznesu zaczęło myśleć o wspólnych priorytetach. Jedną z takich prób jest Diagnoza Rady 17, w której mam przyjemność uczestniczyć. Znalazły się w niej zarówno cele czysto gospodarcze (9. innowacyjność, przemysł, infrastruktura), jak i te wiążące biznes ze społecznościami (12. odpowiedzialna produkcja

## Cele dla Polski

### Ocena ministerstwa

■ Akceleratory zrównoważonego rozwoju dla Polski według priorytetów Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii są następujące: cel 1. eliminacja ubóstwa we wszystkich jego formach; cel 4. edukacja wysokiej jakości; cel 5. równouprawnienie płci; cel 10. zmniejszenie nierówności w kraju; cel 11. bezpieczne, zrównoważone i „włączające” miasta oraz społeczności; cel 16. pokojowe i inkluzywne społeczeństwo oraz skuteczne i odpowiedzialne instytucje. Ale to nie jedyny punkt widzenia.

### Diagnoza rady

■ Kluczowe cele dla polskiego biznesu według Diagnozy Rady 17 z kolei prezentują się w taki sposób: cel 4. edukacja wysokiej jakości; cel 5. równouprawnienie płci; cel 8. zrównoważony wzrost gospodarczy, produktywno zatrudnienie i godna praca; cel 9. infrastruktura, zrównoważone uprzemysłowienie i innowacyjność; cel 11. bezpieczne, zrównoważone i „włączające” miasta oraz społeczności; cel 12. odpowiedzialna, zrównoważona produkcja i konsumpcja. Jeszcze inaczej wygląda to z perspektywy obywateli.

### Priorytety obywateli

■ Priorytety obywateli prezentują się jeszcze trochę inaczej: dobra jakość życia, zdrowie i właściwe odżywianie się (cel 1., cel 2., cel 3., cel 11.); dobra jakość środowiska, czyste powietrze i woda (cel 6., cel 7., cel 14., cel 15.); wysokiej jakości edukacja oraz dobra jakość pracy i płacy, godziwe zatrudnienie (cel 4., cel 8.).

## Jakość życia w miastach

■ Problematyka jakości życia w miastach to jeden z podstawowych priorytetów rozwojowych kraju. Zrównoważone miasta, inteligentne, ekologiczne, zielone, zasobooszczędne, cyrkularne, zeroemisyjne, inkluzywne – to terminy, które już na dobre zagościły w dyskusjach prowadzonych z inicjatywą władz lokalnych, mieszkańców, ruchów miejskich, administracji regionalnej i centralnej, a także europejskiej. Aby zapewnić zrównoważoną urbanizację, rzeczywistą partycypację społeczną, odpowiedniej jakości budownictwo, transport, jakość powietrza, właściwe zagospodarowywanie odpadów, niezbędna jest współpraca pomiędzy mieszkańcami, administracją różnych szczebli i przedsiębiorstwami.

### Biznes jest inspiratorem

■ I choć ani mieszkańcy, ani administracja lokalna w Polsce nie doceniają jeszcze – niestety – takiego partnerstwa, to dobre praktyki z innych części Europy już do nas trafiają. Co ciekawe, to właśnie biznes jest głównym inspiratorem współpracy na rzecz zrównoważonych miast i obszarów miejskich. Przygotowywanie odpowiednich rozwiązań wymaga wsparcia i współpracy ze strony przyszłych użytkowników, włączenia ich do działania na wszystkich etapach cyklu projektowania produktu, bo partnerstwo międzysektorowe prowadzi do obniżenia kosztów. Cel 11. to wielkie wyzwanie dla wszystkich, które wymaga „otwarcia” firm na otoczenie i autentycznej partycypacji społecznej. Ale jego podjęcie przyczyni się do budowania jakości życia dla nas wszystkich, a przynajmniej dla tej większości mieszkającej w miastach.





**NIEBEZPIECZNY DROBNY PYŁ**  
Ostatnio prowadzone badania wskazują na szkodliwy wpływ zanieczyszczeń pochodzących z transportu samochodowego na rozwój i działanie mózgu dzieci oraz na pojawianie się demencji wśród osób starszych.

Zainteresowanie społeczeństwa, mediów i – ostatnio – polityków smogiem jest coraz bardziej widoczne. Ale nie dlatego, że jest to nowe zjawisko. Rośnie świadomość, jak bardzo zanieczyszczone powietrze wpływa na nasze zdrowie i stan środowiska.

# Zaczynamy rozumieć, że smog nam szkodzi



**DR HAB. MICHAŁ KRZYŻANOWSKI**  
epidemiolog,  
były szef biura  
Europejskiego  
Centrum ds.  
Zdrowia i Środowiska  
WHO

Doskonałym tłem do dyskusji o polskim smogu są międzynarodowe statystyki wskazujące, że w 2016 r. aż 9 z 15 najbardziej zanieczyszczonych miast UE znajdowało się w Polsce, a na znacznym obszarze kraju stężenia drobnego pyłu (PM<sub>2,5</sub>) przekraczają systematycznie wartości dopuszczane przez nasze prawo. Co więcej, we wszystkich miastach w Polsce, w których prowadzone są pomiary, stężenie PM<sub>2,5</sub> przekracza wartości zalecane przez Światową Organizację Zdrowia (WHO).

## Ryzyko dowiedzione naukowo

Wytoczne WHO zostały określone na podstawie analizy wyników badań toksykologicznych, klinicznych i epidemiologicznych, dostępnych na początku XXI w. Od tego czasu liczba, zakres i jakość dostępnych badań znacznie się powiększyła, potwierdzając wnioski przedstawione w „wytocznych” i wzmacniając ich bazę naukową. Prawdopodobnie najważniejszą kwestią jest stwierdzenie wpływu długotrwałego narażenia na PM<sub>2,5</sub> na wzrost zachorowań na niedokrwinną chorobę serca, a w konsekwencji częstsze zawały czy wylewy. Mechanizmy biologiczne oddziaływania drobnego pyłu na układ krążenia poznawano stopniowo dopiero w ostatnim dziesięcioleciu, znajdując dowody na wywoływanie przez nie reakcji zapalnych oraz zmian równowagi i akcji autonomicznego układu nerwowego, kierującego m.in. akcją serca. W 2013 r. Międzynarodowa Agencja Badań nad Rakiem (IARC)

zaklasyfikowała zanieczyszczenie powietrza, w tym PM<sub>2,5</sub>, do grupy I – czynników powodujących raka wśród ludzi. Wiemy, że narażenie matek w ciąży na zanieczyszczenia powietrza zmniejsza wagę urodzeniową noworodków i spowalnia rozwój układu oddechowego dzieci. Ostatnio prowadzone badania wskazują na szkodliwy wpływ zanieczyszczeń pochodzących z transportu samochodowego na rozwój i działanie mózgu dzieci oraz na pojawianie się demencji wśród osób starszych.

Istotny wkład do ilościowej oceny ryzyka zachorowań wywołanych zanieczyszczeniami powietrza wnoszą badania kohortowe, w których stan zdrowia uczestników obserwuje się

zanieczyszczenia powietrza. Oznacza to, że każde zmniejszenie zatrucia środowiska przekłada się na polepszenie zdrowia populacji.

## Problem globalny

Ryzyko zgonu krążeniowego lub oddechowego jest dziś o ok. 30 proc. wyższe w silnie zanieczyszczonych miejscowościach Polski niż w tych o najmniejszych obserwowanych stężeniach PM<sub>2,5</sub>. Ponieważ w Polsce, podobnie jak i w innych krajach rozwiniętych, około połowy wszystkich zgonów spowodowanych jest chorobami krążeniowymi lub oddechowymi, nawet ten niewielki wzrost ryzyka przekłada się na dużą liczbę zachorowań i zgonów. Europejska Agencja Środowiska ocenia, że

skutki zdrowotne są więc problemem globalnym, pogłębiającym nierówności społeczne. Ponieważ wiele procesów zanieczyszczających atmosferę prowadzi też do emisji gazów cieplarnianych, polityka czystego powietrza ma wiele wspólnego z polityką ochrony klimatu.

Coraz lepiej znamy też pochodzenie zanieczyszczeń. W centrach polskich miast, tam gdzie jest duży ruch samochodowy, jest on odpowiedzialny średnio za ok. 15 proc. zanieczyszczeń. Dwukrotnie większy wkład mają miejskie źródła komunalne (spalanie węgla i drewna dla ogrzewania domów), a kolejne 15 proc. pochodzi z tych źródeł spoza danego miasta. Krajowy przemysł i elektrownie dokładają następne 20 proc. Pozostałe 20 proc. można przypisać źródłom zagranicznym i naturalnym.

Dostępna dziś wiedza o stopniu zagrożenia zdrowia zanieczyszczeniami oraz o ich źródłach daje solidne podstawy naukowe do wdrażania działań na rzecz czystego powietrza i poprawiania tą drogą zdrowia społeczeństwa. Wiemy, że nie istnieje jedno rozwiązanie problemu i że potrzebnych jest wiele rodzajów działań. Swoją rolę do odegrania mają tu władze lokalne i państwowe, gospodarstwa domowe, a także przedsiębiorcy. Strategia Zrównoważonego Rozwoju zawiera szereg celów dotyczących ograniczania skutków zdrowotnych zanieczyszczeń powietrza, bądź bezpośrednio (cel 3.9), bądź pośrednio, wzywając do zapewnienia dostępu gospodarstw domowych do czystej energii (cel 7.1), rozwoju odpowiednich systemów transportu (11.2) i poprawy jakości powietrza w miastach (11.6). Dziś wiemy lepiej niż dekadę temu, że działając dla osiągnięcia tych celów, poprawiamy zdrowie nas samych i zmniejszamy zagrożenia zdrowotne przyszłych pokoleń.

**Aż 48 tysięcy zgonów rocznie w Polsce można przypisać zanieczyszczeniu powietrza pyłami, dwutlenkiem azotu i ozonem – wynika z szacunków Europejskiej Agencji Środowiska.**

przez kilkanaście lat. Badania publikowane w ostatnich kilku latach oparte są na ogromnych kohortach, zawierających informacje o kilkuset tysiącach do kilku milionów osób. W największym z nich analizowano dane ponad 60 milionów mieszkańców USA w wieku ponad 65 lat. Wyniki jednoznacznie pokazują stały wzrost ryzyka zgonu wraz ze wzrostem długookresowej średniej stężenia PM<sub>2,5</sub> w powietrzu w miejscu zamieszkania. Wiele z badań prowadzonych jest na terenach, na których stężenia zanieczyszczeń nie przekraczają poziomów obowiązujących w Unii Europejskiej (i w Polsce), a nawet są poniżej wytycznych WHO. Również tam obserwuje się zależności pomiędzy ryzykiem zgonu a stopniem

## Czyste powietrze



**PIOTR WOŹNY**  
pełnomocnik  
premiera  
ds. programu  
„Czyste powietrze”

**Na początku czerwca rząd ogłosił wielomiliardowy, szeroko zakrojony program „Czyste powietrze”. Jaką rolę w tej walce ze smogiem może odgrywać biznes?**

Podwójną. Jej pierwszy wymiar jest oczywisty: powstają regulacje, których celem jest wprowadzenie pewnych określonych standardów jakościowych – gdy chodzi o same paliwa stałe – oraz standardów emisyjnych, jeżeli chodzi o kotły na paliwa stałe. W tym wymiarze rola biznesu sprowadza się do dostosowania się do tych regulacji. To tym ważniejsze, że wprowadzane normy mają chronić nasze życie i zdrowie.

## A drugi wymiar?

Chciałbym, żeby biznes był zaangażowany we wspieranie tych procesów, które inicjuje obecnie rząd. Doskonały przykład: jesteśmy teraz na etapie tworzenia projektu ustawy, która będzie przewidywać finansowanie w 100 procentach kosztów termomodernizacji i wymiany wysokoemisyjnych źródeł energii dla osób ubogich energetycznie – dla mieszkańców 33 polskich miejscowości, które w 2016 r. trafiły na listę 50 europejskich miast z najbardziej zanieczyszczonym powietrzem, przygotowaną przez WHO.

W projekcie tej ustawy przewidujemy możliwość współpracy z biznesem przy realizacji tych działań. Zakładamy, że w ramach praktyk i programów CSR firmy mogłyby się włączyć do pomocy dla najbardziej potrzebujących – i zapraszamy je do współpracy.

## Jaką formę mogłaby mieć taka współpraca?

Ustawa ma stworzyć ramy do współpracy między rządem a samorządem – działania związane z termomodernizacją i wymianą źródeł energii będą w 70 proc. finansowane przez rząd, a w 30 proc. – przez samorządy. Ale formuła takich porozumień będzie otwarta. Tworzymy ramy instytucjonalne dla każdego, kto zechce wesprzeć nas swoją aktywnością, środkami finansowymi czy w każdy inny sposób.

## Czy rząd przewiduje też jakieś zachęty dla biznesu? Niemcy, przykładowo, dopłacają do OZE albo zakupu aut elektrycznych...

Dziś naszym największym problemem jest emisja zanieczyszczeń z pieców używanych w domach jednorodzinnych i tym problemem musimy zająć się w pierwszej kolejności, zwłaszcza, że chodzi o osoby, które do tej pory nie miały żadnego dostępnego schematu wsparcia. Ten obszar nigdy nie był objęty w Polsce zainteresowaniem władz publicznych.

## W grudniu w Katowicach czeka nas szczyt klimatyczny COP24. Jaki będzie przekaz Polski?

Prosty. Działaniom uruchomionym przez polski rząd przyświecają cztery cele: ochrona klimatu poprzez zmniejszenie emisji dwutlenku węgla, zmniejszenie poziomu ubóstwa energetycznego, poprawa jakości powietrza rozumiana jako zmniejszenie poziomu emisji szkodliwych pyłów i wreszcie – poprawa efektywności energetycznej. Mam nadzieję, że do szczytu klimatycznego w Katowicach cele te będą ubrane w formę konkretnych ustaw i programów. Będą one pokazywać, jaki jest polski pomysł na realizację Celów Zrównoważonego Rozwoju.

Rozmawiał  
**MARIUSZ JANIK**



Dziennikarka ze Lwowa, która w Polsce zaczynała od zera. Dziś pomaga pracownikom ze Wschodu – od kwestii prawnych po organizowanie ucieczek z obozów pracy, czego sama doświadczyła.

# Oszustwo nie ma narodowości

## WYWIAD Z ULIANĄ WOROBEĆ

**Jak wyglądały Pani pierwsze kroki na rynku pracy w Polsce?**

■ Niefajnie. Na Ukrainie byłam dziennikarką, a tu znalazłam się w sytuacji, w której nie miałam kontaktów, niko- go nie znałam. Trafiłam w niewolni- cze warunki pracy, które później me- dia zaczęły nazywać „obozami pracy”. Opracowałam plan ucieczki, która na szczęście się powiodła. Te doświadcze- nia całkowicie zmieniły moje podej- się, moje dalsze życie. Będąc w Ukra- inie, czytałam o podobnych historiach – myślałam wtedy, że przecież mamy XXI wiek, jak więc te osoby dały się tak oszukać? Te traumatyczne dni w Pol- sce, o których wspomniałam, pozwoli- ły mi zrozumieć osoby poszkodowane.

**Naprawdę funkcjonują w Polsce firmy, które można nazwać obo- zami pracy?**

■ Są jeszcze firmy, które traktują ludzi jak niewolników. Poznałam pracowni- ków najlepszych warszawskich restau- racji, którym pośrednik odbierał doku- menty, nie wypłacał w całości pensji, wymyślał kary finansowe i zmuszał do podpisywania pustych kartek papieru, później zastraszając i szantażując. Mia- łam też okazję pomóc ludziom, którzy pracowali, sortując odpady medyczne. Nie zapewniono im rękawiczek ani ma- sek. Wyobraża sobie pani przerzucanie brudnych pieluch gołymi rękoma? Znam przypadek z Krakowa, gdzie firma sprzą- tająca zabrała pracownikom wszystkie pieniądze – żeby nie mogły uciec. Zarob- ki przy tym nie wystarczały nawet na je- dzenie. Ucieczka była możliwa właśnie dzięki temu, że na szczęście nie wyma- gano oddawania dokumentów.

Nie wiem, jaka jest skala, bo nie ma takich statystyk, ale powody szuka- nia ratunku są różne.

**Zdarza się, że za wyzysk pracow- ników odpowiadają nie tyle pra- codawcy, ile agencje pośrednic- twa pracy?**

■ Robiłam z mediami prowokację dziennikarskie, by sprawdzić, jak to wygląda. Okazuje się, że ofertę pracy w restauracji można kupić za 100 zło- tych. To rzeczywistość, np. z Dworca Zachodniego w Warszawie. Pracodaw- ca nawet o niej nie wie, bo nie funkcjo- nuje w Polsce płacenie za ofertę pracy. Taki pośrednik nie ma nawet żadnej siedziby, działa na dworcu. I nierzadko pobiera opłaty zarówno od pracownika, jak i pracodawcy – np. 400 zł za znale- zienie właściwej osoby. Zdarza się, że przyjeżdża człowiek, który albo nie ma załatwionej pracy, albo został oszukany. Szybko na dworcu podpisuje umowę o pracę na przysłówiowym kolanie, czę- sto nie znając języka polskiego. I zda- rza się, że taka osoba wsiada od razu do busa, nie wiedząc, dokąd jedzie. Ludzie są oszukiwani, że od razu mogą iść do pracy, a to nieprawda. Bez właściwego dokumentu grozi im deportacja.

**Można powiedzieć, że to, jak zaczy- na się życie w Polsce, zależy od tego, na kogo trafi się na Zachodnim?**

■ Dla jednych Dworzec Zachodni to miejsce, gdzie przyjeżdżają i odjeżdżają pociągi i autobusy. Ale dla części osób to jest jak miasto w mieście. Tam jest wszystko – osoby, które szukają prosty- tutek, złodzieje, naciągacze, przemyt- nicy papierosów. Wystarczy spojrzeć oczami nie tego, kto po prostu czeka na pociąg. Dlatego robię tam wyciecz- ki dziennikarzom, żeby spojrzeli na to miejsce inaczej.

**Na co powinna zatem zwrócić uwa- gę firma korzystająca z usług po- średników i jak zweryfikować ich rzetelność?**

■ Większe biura mają stronę, refe- rencje, historię, a przede wszystkim licencję! Wszyscy inni, zwykle jedno- osobowi, mogą narobić jedynie więcej kłopotów niż korzyści.

**Jakiego rodzaju działania Pani podejmuje, by pomóc osobom, które nie są uczciwie i godnie trak- towane?**

■ Potrafię doradzać. I angażuję się, na ile mogę, bo każda taka historia to są ludzkie tragedie. Dlatego nie wybacz- iałabym sobie, gdybym nie spróbowała pomóc. Zawsze jest ryzyko, że stanie się coś gorszego niż niewypłacenie

Znam przypadek firmy sprzątającej z Krakowa, która zabrała pracownikom wszystkie pieniądze, żeby nie mogły uciec.

pensji. Pieniądze to pikuś. Ale zagro- żenia to np. trzymanie w niewolni- czych warunkach, odmawianie kon- taktu z rodziną, nieudzielanie pomocy w przypadku pogorszenia stanu zdro- wia. Co robić? Najpierw trzeba zrobić rozeznanie, czy sprawa dotyczy osoby, która pracuje legalnie. Jeśli tak, to bę- dzie trochę łatwiej. A jeśli na czarno, to radzimy, żeby robić nagrania i zdję- cia – dowody tego, że się tam pracow- ło. Czasami w otrzymaniu należącego się wynagrodzenia pomaga powiedze- nie – przyp. red.) Inspekcji Pracy. Ale np. firmy transportowe są na tyle bezczel- ne, że nic sobie z tego nie robią. I naj- bardziej wprowadzają w błąd.

**Aż trudno uwierzyć, że w dzisiej- szych czasach to może ująć komuś płazem.**

■ Są niepokojące zjawiska, ale nie ma kar. Bo ucieka się cichutko, żeby nikt nic nie wiedział. Weźmy przykład niewolniczej pracy – sytuacja nie ma oficjalnie miejsca, dopóki pracownicy nie zawiadomią policji. A ci, którym uda się uciec, wracają do domów, nie zawiadamiając służb. Za czasów ukra- ińskiej milicji było u nas dużo niespra- wiedliwości. Zabijesz przypadkiem kurczaka na drodze, a odpowiesz za

zabicie dziecka. Kiedyś takich sytuacji było bardzo wiele. Jeśli była sprawa, która „wisiała”, czyli za którą ktoś mu- siał zostać ukarany, to przypisywało się odpowiedzialność osobie niewin- nej. Dlatego teraz ludzie się boją i nie zgłaszają na policję. Jest zatem zjawis- ko, ale nie ma kary. Ja pomagam, że- by nauczyli się żyć zgodnie z prawem, wiedząc, że nic im nie grozi.

**Co Pani radzi osobie wykorzys- tanej lub traktowanej niegodnie?**

■ Zasada nr 1 to zgłoszenie problemu osobie, której się najbardziej ufa. Nie można się bać. Miejsc i organizacji, które mogą pomóc, jest co najmniej kilka. Są fundacje, Związek Ukraińców w Polsce, La Strada, Straż Graniczna, policja (która może działać, gdy ma miejsce kradzież – np. dokumentów). Można także napisać do nas, na adres portalu Pracadlaukrainy.pl.

**A zna Pani przypadki, kiedy polscy pracodawcy pomagają?**

■ Administruję portalem Pracadlau- krainy.pl, więc wiem, jak to wyglą- da po obu stronach. Podam przykład: 33-latek z Ukrainy ma w poniedziałek zacząć pracę w Polsce, do której przy- jechał w piątek i... już się nie obudził. Okazało się, że chorował, nie przyznał się, że źle się czuje i zmarł. Rodzina nie miała pieniędzy na przewiezienie zwłok. Koszty pokryła firma, w któ- rej miał pracować. Mimo że nie miała z tym chłopakiem nic wspólnego, na- wet nie było jeszcze zawartej umowy.

Współczuję pracodawcom, bo nie zawsze oni oszukują. Pracownicy też oszukują, nie traktują poważnie zob- wiązań. I nie mówię tylko o Ukraiń- cach, bo oszustwo nie ma narodowo- ści. Mam nadzieję, że z czasem to się zmieni. I pomagam ludziom – Ukra- ińcom czy Gruzinom, po prostu tym, którzy tego potrzebują.

**Czego Panią nauczyły te trudne doświadczenia?**

■ Zawsze mówię, że Ukraina mnie urodziła, a Polska wzmocniła. Kiedyś nie byłam tak stanowcza, miałam inny charakter. Byłam ambitna, jak każda osoba pracująca zawodowo i matka. Ale nie na tyle, by powiedzieć o so- bie, że jestem silną osobą. W Polsce doświadczyłam zmian. Musiałam tu startować, niestety, od zera, a to jest zawsze trudne. Nie umiałam mówić ani pisać po polsku, więc nie mogłam zająć się dziennikarstwem. Ale zdałam sobie sprawę, że robiąc na co dzień to samo, nie rozwijamy się. A gdy oka- zało się, że umiem więcej, niż sądzi- łam, było to dla mnie zaskoczenie. Sprawdziłam się m.in. w gastro- nomii, w opiece nad dziećmi, w końcu przyszedł czas na pracę w zawodzie. Dałam radę się utrzymać, więc ścią- gnęłam do Polski dzieci. Po dwóch la- tach tutaj nadal odkrywam swoje ta- lenty. Na przykład niedawno zaczęłam pisać piosenki – także po polsku. Poza tym mam znajomych, podróżuję. Ży- cie jest zupełnie inne. Nie wiem, czy lepsze, ale jest ciekawe.

Rozmawiała  
**BEATA SOCHA**



Uliana Worobec była na Ukrainie dziennikarką. Natychmiast po przyjeździe do Polski trafiła do miejsca, Cudem udało jej się uciec. Dziś pomaga w likwidacji „obozów pracy” tego typu. Fot. Dawid Zuchowicz / Ag



Dworzec Zachodni w Warszawie z pozoru wydaje się jedynie miejscem, gdzie przyjeżdżają i skąd odjeżdżają cudzoziemców ze Wschodu, przyjeżdżających do Polski w celach zarobkowych, jest on miastem w mie



Według oficjalnych danych w Polsce może pracować nawet milion Ukraińców, w większości na półroczy biznesu nie ukrywają, że bez tej rzeszy pracowników ze Wschodu nie dałoby się utrzymać wzrostu gosp





w którym panowały niewolnicze warunki pracy.  
encja Gazeta



dzają pociągi i autobusy. Jednak dla wielu  
ście, gdzie toczy się alternatywne życie.



nych pozwoleń na pracę. Przedstawiciele  
podarczego.

Angażuję się, kiedy czuję, że akcja ma szansę osiągnąć sukces. Ale ważne jest również to, by pomagać w sprawach, które mają dla mnie szczególne znaczenie.

## Wybieram takie akcje, które czuję sercem



**FILIP CHAJZER**  
dziennikarz,  
reporter, prezenter  
telewizyjny i radiowy

Zboku może się wydawać, że akcje charytatywne to domena osób publicznych. To prawda, że temu, kto jest publicznie rozpoznawalny łatwiej zebrać grupę zasięgu i zwiększyć możliwość dotarcia do odbiorców. Pod tym względem nie ma lepszego kanału niż social media – jeśli kiedyś mówiło się, że prasa to potęga i czwarta władza, to dziś taką rolę i znaczenie mają social media. Dzięki nim można sprawiać cuda.

### Sednem są udostępnienia

■ Ale również dzięki social media organizatorem akcji charytatywnej może stać się dosłownie każdy, bez względu na popularność. Najważniejsze jest działanie lokalne – w takiej grupie zasięgu, jaką tylko udaje się zdobyć. A następnie zwiększanie jej poprzez ludzi, którzy dostają kolejne sygnały „w sprawie”. Na tym polega Facebook i internet – na udostępnieniach. W przypadku przeciętnego człowieka organizacja charytatywnej zbiórki nie wygląda zatem inaczej – jedynie ma utrudniony początek. Wiadomo, że jak się ma tysiące followersów na start, to wiadomość dociera szybciej i dalej. Ale to nie oznacza, że ktoś bez takiej bazy ma związane ręce. Zawsze trzeba próbować.

Nie ma jednak sprawdzonych sposobów do inspirowania czy zachęcania ludzi do udziału w takich akcjach. Prowadzenie zbiórek jest trudne, nie ukrywajmy: potrzebujących są miliony, codziennie coś się dzieje. A nie da się też robić codziennie, co tydzień czy nawet co miesiąc jakiejś akcji charytatywnej – bo to się ludziom, mówiąc

wprost, znudzi. I tak powstaje już swoisty szum informacyjny, trzeba inicjatywy selekcjonować. To są bardzo ciężkie wybory – i dla organizatorów, i dla darczyńców. Dlatego ja wybieram te akcje, kiedy czuję, że sukces jest możliwy i jest osiągalny.

### Serce wybiera akcje

■ Wybieram te akcje, które czuję sercem, które wiążą się ze mną i moją historią. Tak było z powstańcami: to temat bliski mojemu sercu, kocham moje miasto, jego historię i jego bohaterów. Z tego zrodził się pomysł, żeby pomóc tym, którzy żyją w fatalnych warunkach. Podobnie było z pomocą dla schroniska dla psów w Celestynowie. Moja mama, odkąd

**Biznes wybiera określone płaszczyzny pomocy, korespondujące ze swoim profilem działalności. I dobrze, to zwiększa efektywność takich akcji.**

pamiętam, przygarniała bezdomne psy i miała ich dziesiątki. To był mój prezent dla niej na Dzień Matki. Tym bardziej zatem trudno byłoby wskazać tu jakieś kryteria, pozwalające dokonywać wyborów, komu pomagać, a komu tej pomocy odmówić. Pomagam, na ile i kiedy tylko mogę.

Nie mogę jednak odmówić rozsądku i efektywności zaangażowanym w pomaganie przedsiębiorcom. Zdarza się, że biznes decyduje się na wsparcie, ale tylko na określonych, twardo zdefiniowanych przez siebie polach – np. „pomagamy tylko szkołom”, „tylko utalentowanym sportowcom” – i ma

do tego pełne prawo. Całego świata nie da się zbawić, to są ich pieniądze i nie ukrywajmy, koncentracja na określonym temacie zwiększa efektywność pomocy. I bywa to ważne dla wizerunku firmy – gdy wraz z firmą produkującą obuwie sportowe zorganizowaliśmy bieg wokół stadionu w Warszawie i zbiórkę, wsparliśmy domy dziecka kwotą 60 tysięcy zł na sprzęt sportowy. I to w jasny sposób korespondowało z działalnością tej firmy. Firma kosmetyczna organizuje budowę placów zabaw w mniejszych miejscowościach – i to też nawiązuje do kojarzącego się z opieką nad dziećmi wizerunku tej firmy. Doskonale to rozumiem i uważam, że tak czy inaczej – fajnie, że decydują się pomagać.

### Powinniśmy być dumni

■ Jak wspomniałem, organizowanych jest w Polsce wiele inicjatyw, prywatnych i korporacyjnych. Ale jest taka, która do pewnego stopnia łączy charakter wszystkich innych, a zarazem stanowi fenomen na skalę światową – to Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. My, Polacy, często mówimy o sobie, że jesteśmy „Januszami” czy „Grażynami”, chyba nie zbyt się szanujemy jako naród. Ale właśnie Orkiestra pokazuje, że jesteśmy wielkim i genialnym narodem. Ta akcja nie narodziła się we Francji czy Stanach Zjednoczonych, nie jest charytatywną franczyzą z lokalną polską kampanią. To się zdarza tylko u nas: przez jeden dzień w roku cały kraj zrzuca się na służbę zdrowia – która jest w takiej, a nie innej kondycji – i niemal każdy czuje, że powinien pomóc. Zwłaszcza że pomoc jest skierowana do dzieciaków, najmłodszych i bezbronnych. Od nich się zaczęło, dziś WOŚP pomaga też starszym. Moim zdaniem Orkiestra to światowy fenomen, z którego powinniśmy być naprawdę dumni. Nobel dla Jurka należy się jak psu kość.

i pracowników fundacji założonych przez firmy.

### LISTOPAD

■ Startuje Szlachetna Paczka – coroczna akcja łącząca potrzebujących z darczyńcami. W Weekend Otwarcia osoby prywatne i firmy mogą wybrać rodziny, którym chcą pomóc. Przedsiębiorstwa mogą zostać Inwestorami Społecznymi. ■ 23. Wielka Gala Integracji – największe święto osób z niepełnosprawnością w Polsce organizowane z okazji Światowego Dnia Osób Niepełnosprawnych.

### GRUDZIEŃ

■ Gala XVI edycji Konkursu „Człowiek bez barier”. ■ Międzynarodowy Dzień Wolontariusza ustanowiony przez ONZ. ■ VI Konferencja Koalicji Prezesi-wolontariusze, Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce.

## Filantropia w 2018 roku



**MAGDALENA PĘKACKA**  
dyrektorka  
Forum  
Darczyńców  
w Polsce

■ W lutym minister spraw wewnętrznych i administracji zaproponował zmiany w ustawie o zasadach prowadzenia zbiórek publicznych, umożliwiające urzędnikom państwowym decydowanie o tym, co może, a co nie może być wspierane z ofiarności publicznej.

Zaproponowane przepisy pozwalałyby ministerstwu na odmowę lub zablokowanie zbiórki publicznej oraz zmianę przeznaczenia zebranych w niej środków – w oparciu o niejasne kryteria „naruszenia zasad współżycia społecznego lub ważnego interesu publicznego”. Minister mógłby też wskazać inny cel zbiórki niż ten, który wsparli swą ofiarnością obywatele. Nietrudno sobie wyobrazić, jak tak drastyczna ingerencja w wybory darczyńców podważyłaby zaufanie obywateli do zbiórek i naraziła wiarygodność organizatorów.

Organizacje i obywatele solidarnie stanęli w obronie wolności zbiórek publicznych. Apel wyrażający sprzeciw wobec proponowanych zmian poparło 600 organizacji. Podpisało się pod nim ponad 111 000 osób! W efekcie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji 16 marca wycofało się z prac nad kontrowersyjnymi zmianami.



**PAWEŁ ŁUKASIAK**  
prezes Akademii  
Rozwoju Filantropii  
w Polsce

■ W filantropii coraz bardziej widoczne stają się akcje realizowane przez organizacje lub osoby indywidualne: podejmowane, bo po prostu jest problem, który trzeba rozwiązać. Ludzie biorą sprawy we własne ręce, nie licząc na dotację czy wsparcie od instytucji. Wśród mnóstwa aktywnych społecznie znanych osób na wyróżnienie zasługuje Filip Chajzer. Filip nie zastanawia się długo: usłysawszy historię żyjącego w biedzie powstańca, natychmiast organizuje bardzo efektywną zbiórkę na rzecz weteranów.

Wiele osób łączy stawiane sobie wyzwania z celami społecznymi. Tak właśnie uczynili bohaterowie „podwójnego wyzwania”: biorą udział w ultramaratonach i zbierają środki na wsparcie usamodzielnienia Warszawskiego Hospicjum Onkologicznego. To, że celem jest „usamodzielnienie”, też nie jest przypadkowe: otóż organizacje społeczne zaczynają być traktowane jako równorzędny partner, tak jak w przypadku start-upów wsparcie jest raczej inwestycją niż darowizną.

Potwierdzeniem tego trendu jest decyzja European Venture Philanthropy Association o organizacji, po raz pierwszy w Polsce, swojej corocznej konferencji. W listopadzie Warszawa będzie zatem gościć setki najważniejszych i najbardziej wpływowych inwestorów z całej Europy. To wielka szansa dla organizacji filantropijnych na wsparcie w europejski ekosystem wsparcia venture philanthropy.

## Kalendarz filantropa styczeń – grudzień 2018

### STYCZEŃ

■ XXVI Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy dla wyrównania szans w leczeniu noworodków. ■ II Kongres „Duchowo, genialnie, globalnie” – nowatorskie pomysły na rozwój siebie i biznesu.

### LUTY

■ IX Bal Charytatywny plebiscytu „Gwiazdy Dobroczynności”, w którym nagradzane są zaangażowane społecznie gwiazdy polskiego show-biznesu, Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce. ■ Gala Konkursu o tytuł „Społecznika Roku 2017” tygodnika „Newsweek Polska” połączona z galą Lokalnych Partnerstw PAFW, Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce.

### KWIECIEŃ

■ Koniec kwietnia to termin na rozliczenie się z fiskusem. W rocznym

zeznaniu podatkowym możemy wybrać organizację pożytku publicznego (OPP), której prześlemy 1 proc. podatku dochodowego od osób fizycznych.

### CZERWIEC

■ Gala XXI edycji Konkursu Dobroczyńca Roku.

### WRZESIEŃ

■ Poland Business Run – największy charytatywny bieg biznesowy organizowany już od 7 lat. ■ Pierwsze Spotkanie Fundacji Rodzinnych organizowane przez Forum Darczyńców, Edukacyjną Fundację im. prof. Romana Czerneckiego EFC i Polską Radę Biznesu.

### PAŹDZIERNIK

■ Drugie Forum Fundacji Korporacyjnych – uczestnicy podejmą najważniejsze tematy dla menedżerów



Niezdrowe odżywianie i złe nawyki od dawna należą do największych utrapień współczesnych społeczeństw, również w Polsce. Nie ma potężniejszego obciążenia dla budżetu naszej rodzimej służby zdrowia: fatalna dieta kosztuje nas kilka miliardów złotych rocznie. Można jednak kształtować pozytywne trendy.

# Zdrowie zaczyna się na talerzu



**GRZEGORZ ŁAPANOWSKI**  
kucharz, edukator  
i propagator zdrowego  
jedzenia, założyciel  
Fundacji Szkoła na  
Widelcu, właściciel  
Food Lab Studio

Gdy pospiesznie pochłaniamy talerz jedzenia podczas przerwy obiadowej albo odruchowo sięgamy po z pozoru niewinną przekąskę - tylko nieliczni z nas uświadamiają sobie rzeczywisty sens naszego zachowania. Świat jest tym, co jesz. Wystarczy rzut oka na listę Celów Zrównoważonego Rozwoju, żeby wiedzieć, jak wiele z nich łączy się ze zdrowiem i naszymi nawykami żywieniowymi. I nie tylko o „zero głodu” chodzi (cel 2.). To też „czysta woda i warunki sanitarne” (cel 6.), „koniec z ubóstwem” (cel 1.), „mniej nierówności” (cel 10.), „odpowiedzialna konsumpcja i produkcja” (cel 12.), „życie pod wodą” i „na lądzie” (cele 14. i 15.).

Ale przede wszystkim chodzi o cel 3.: „dobre zdrowie i jakość życia”. Zdrowie społeczeństwa i naszej planety jest zagrożone - mało kto ma co do tego wątpliwości. Światowa Organizacja Zdrowia alarmuje, że ten stan będzie się pogarszać, ponieważ wciąż nie potrafimy rozsądnie zadbać o siebie i środowisko. Stwierdza się, że w krajach rozwiniętych i rozwijających się to otyłość i związane z nią choroby dietozależne są największym problemem zdrowotnym. Zbyt wysoki poziom masy ciała ma już 49 proc. Polek i 64 proc. Polaków, a co najbardziej niepokojące - to polskie dzieci tyją najszybciej w Europie.

Dlaczego tak się dzieje? Czynniki jest bardzo wiele. Łatwa dostępność wysoko przetworzonej żywności, pełnej cukru, soli, tłuszczu utwardzonego i wzmacniaczy smaku. Tych wszystkich batoonów, parówek, dań typu „instant” i drożdżówek, niemal zawsze smaczniejszych, tańszych, gotowych do zjedzenia - w przeciwieństwie do nudnych produktów zachwalanych przez dietetyków i nauczycieli omawiających piramidę żywieniową.

Nie chodzi wyłącznie o smak i skład - liczy się też styl życia. Jedzenie w pośpiechu, bezmyślne



Edukacja kulinarna przesądzi nie tylko o tym, czy nasz Jaś zje na obiad surówkę, ale też o tym, czy jako dorosły Jan przekaże ten nawyk swoim dzieciom.

przełykanie przesłodzonych i przesolonych produktów, bezustanne korzystanie ze smartfonów i telewizorów, gry komputerowe i „kawa przez Skype” redukujące dzienną dawkę ruchu do minimum. Wszecobecny marketing, przekonujący do natychmiastowej konsumpcji: nie zdążysz nawet realnie zgłodnieć, gdy znów zaczniesz myśleć o uwodzącym zmysły jedzeniu. Do tego dochodzą zmiany społeczne: Polacy

która rośnie obok nas, oraz rolników, którzy nie są dla nas anonimowi.

Minie jeszcze trochę czasu, zanim dostosujemy system nabywania żywności oraz tradycyjną kuchnię do wymogów współczesności. Otyłość, nadwaga, ponad 200 chorób dietozależnych dręczących nasze społeczeństwo to znaczący trend. Ale z drugiej strony kształtuje się trend żywności fit, light, eko, bio, bezglutenowej, bez cukru. Ważne

Zbyt wysoki poziom masy ciała ma już 49 proc. kobiet i 64 proc. mężczyzn w Polsce, a co najbardziej niepokojące – to polskie dzieci tyją najszybciej w Europie.

są jednym z najbardziej zapracowanych narodów świata, zwiększa się odsetek pracujących kobiet, inaczej gospodarujemy czasem i... rzadziej gotujemy „od podstaw”.

### Kształtowanie trendów

■ Ale kultura jedzenia w Polsce również się zmienia. Coraz częściej interesujemy się tym, co jemy, zaczęliśmy używać jarmużu i nasion chia, które kilka lat temu mogły się wydawać ekstrawagancją. Zaczynamy czytać etykiety, szukamy produktów bez cukru i sztucznych barwników, za które jesteśmy w stanie zapłacić trochę więcej, wychodzimy do restauracji. Zrzeszamy się, poszukujemy ekologicznych kooperatyw, chcąc wspierać żywność,

jest to, że oba te trendy da się kształtować. Pytanie tylko - jak to zrobić?

Częścią odpowiedzi są rozwiązania odgórne, systemowe. Podatek od jedzenia „śmięciowego” wydaje się spełniać swoją rolę w wielu krajach. W Wielkiej Brytanii wpływy z tego tytułu mogą sięgnąć około 240 mln funtów, które można byłoby przeznaczyć na dosprzętowanie kuchni szkolnych i edukację kulinarną jako część skutecznych programów profilaktycznych.

### Zdrowa akcyza

■ Koszty leczenia chorób dietozależnych są w Polsce olbrzymie. Według analiz zespołu ekspertów Fundacji My Pacjenci na otyłość i jej główne powikłania wydawanych

jest rocznie około 5 proc. całkowitych wydatków NFZ, czyli 3,1 mld zł. Tymczasem koszty opieki zdrowotnej w przypadku osób z nadwagą i otyłością są o 44 proc. wyższe niż w przypadku osób z prawidłową masą ciała. W 2013 r. wydatki ZUS i NFZ z tytułu otyłości i jej ośmiu głównych powikłań wynosiły już 4,3 mld zł.

Skuteczną edukację należałoby kierować nie tylko do konsumentów, ale też np. do osób planujących żywienie oraz pracowników szkolnych kuchni. Wciąż brakuje „łączników” między światem nauki, ludźmi ustalającymi zalecenia a osobami, które je później realizują. Marzy mi się też systemowy program edukacji kulinarnej dzieci. Eksperci twierdzą, że wraz ze zmianą naszego stylu życia poziom umiejętności kulinarnych w społeczeństwie obniża się, co jest jedną z przyczyn rosnącej epidemii otyłości. Zapytajcie swoje nastoletnie dzieci, jak ugotować zupę. Nie wiedzą, ponieważ nie mają od kogo się tego nauczyć.

Rozwój rodzimej gastronomii ma też ciemną stronę. Zamawiamy jedzenie przez internet, jemy w barach i na stołówkach, ewentualnie kupujemy półprodukty, żeby przygotować z nich coś na szybko. Rodzice, a nawet dziadkowie, co raz rzadziej przygotowują samodzielnie chleb, placki ziemniaczane czy ciasto - przecież można je kupić w sklepie, gotowe. Nasze najmłodsze pokolenie zaczyna mieć problem z określeniem, jak rośnie pomidor czy z czego robi się żółty ser. Jak ma wobec tego zrozumieć wpływ odżywiania na zdrowie i środowisko?

### Edukacja kulinarna

■ W 1960 roku przeciętny Amerykanin wydawał na jedzenie trzy razy więcej niż na opiekę zdrowotną. W 2012 roku przeznaczał on już dwa razy więcej na opiekę zdrowotną niż jedzenie. W ciągu ostatnich pięciu dekad koszt żywności wzrósł 18-krotnie, podczas gdy koszt opieki zdrowotnej - 102-krotnie. To ilustruje, o jakich oszczędnościach mowa.

Wielu ekspertów wskazuje edukację kulinarną dzieci i młodzieży jako jedną z najlepszych inwestycji społecznych. Badania potwierdzają, że nauka gotowania w placówkach oświatowych jest

skuteczna - zarówno w poprawianiu struktury tego, co uczniowie jedzą na co dzień, jak i w budowaniu korzystnych nawyków żywieniowych w przyszłości. Wpływa nie tylko na to, czy nasz Jaś zje na obiad surówkę, ale też na to, czy jako dorosły Jan przekaże ten nawyk swoim dzieciom, ponieważ obiad zawierający warzywa będzie dla niego czymś naturalnym.

Wyzwania przyszłości błyskawicznie stają się wyzwaniem teraźniejszości. Wymagają od nas ekologicznych postaw i działań - jak niemarnowanie żywności, zamykanie obiegu w gospodarce, ograniczanie spożycia mięsa. Można mieć wrażenie, że każdy dzień zbliża nas ku głębokiej wodzie, jaką są wyzwania jutra - tymczasem nie radzimy sobie nawet w brodziku, którym do dziś były „tylko” problemy zdrowotne.

### Świećmy przykładem

■ Kluczowa sprawa: sami bądźmy zmianą. Nie oczekujemy od dziecka, że będzie jeść szpinak, jeżeli sami go z nim nie jemy. Nie krytykujemy dziecka za omijanie śniadania, jeżeli sami nie mamy czasu, żeby usiąść rano do stołu. Zmiany zaczniemy od siebie, a motywacji do ich utrzymania szukajmy w ważnych dla nas osobach lub obszarach.

Problem niezdrowego odżywiania to część większego mechanizmu, na który składają się: edukacja, ekologia, zdrowe produkty w przystępnych cenach, a w końcu aspekty socjalne, gdy niskie zarobki nie zawsze pozwalają na to, by wybrać to, co zdrowe.

Potrzebne są wszystkie ręce na pokładzie: wielokanałowe działanie m.in. państwa, biznesu i nas samych. Oferują je właśnie Cele Zrównoważonego Rozwoju oraz złożona, wielopłaszczyznowa transformacja, z jaką ONZ-owska agenda się wiąże. Rola państwa jest tu nie do przecenienia, a powinności, ale także wielkie szanse dla biznesu są oczywiste. A my? Jednych będzie motywować zdrowie, drugih - aspekty etyczne, a jeszcze innych - dbałość o środowisko. Szukajmy zatem argumentów, które będą dla nas namacalne. Dla mnie ważne są: smak, zdrowie i dbałość o środowisko naturalne. A co motywuje Ciebie?

CASE STUDY PARTNERA PUBLIKACJI

## Edukacja podstawą zmiany zachowań

Liczba zachorowań wśród dzieci i młodzieży na cukrzycę insulinozależną rośnie każdego roku, ponadto coraz więcej młodych pacjentów zapada na cukrzycę typu 2, która zwykle pojawia się w następstwie otyłości, niezdrowego sposobu odżywiania się oraz stylu życia. Opierając się na powyższych danych i wieloletnim doświadczeniu Sanofi w zakresie opracowywania innowacyjnych leków przeciw cukrzycowym, firma ogłosiła inaugurację programu „Kids and Diabetes in Schools” (KiDS) na rzecz dzieci dotkniętych

cukrzycą. Inicjatywa opiera się na założeniach opracowanych przez Sanofi we współpracy z Międzynarodową Federacją Diabetologiczną oraz Międzynarodowym Towarzystwem na rzecz Dzieci i Młodzieży z Cukrzycą.

### Edukacja podstawą zmiany postawy społeczeństwa

■ Celem realizowanego przez firmę Sanofi projektu jest edukowanie

środowiska szkolnego, nauczycieli, dzieci oraz rodziców na temat choroby, by zapewnić dzieciom cukrzykom jak najlepsze warunki do codziennego i często nielatego funkcjonowania, a także zapobiegać dyskryminacji ze strony pozostałych uczniów,



którzy nie rozumieją mechanizmów choroby. Dodatkowo, projekt KiDS ma za zadanie uświadomienie dzieciom roli zdrowego odżywiania w prewencji cukrzycy typu 2.

### Od studenta do małego pacjenta

■ Projekt KiDS objął 15 podkarpackich szkół. Program prowadzili z dużym powodzeniem studenci Wydziału Medycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego. Zostali oni odpowiednio przeszkoleni do prowadzenia zajęć edukacyjnych w szkołach i opracowali plany nowatorskich

lekcji z wykorzystaniem materiałów przygotowanych we współpracy z International Diabetes Federation i Sanofi. Lekcje prowadzone były w szkołach w ramach zajęć „Edukacja dla bezpieczeństwa” przy wsparciu edukatorek diabetologicznych. Finalnie udało się przeszkolić ponad 1300 uczniów i 40 nauczycieli. KiDS został objęty honorowymi patronatami, m.in. Ministra Edukacji Narodowej, Kuratorium Oświaty w Rzeszowie, Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków oraz Prezydenta Miasta Rzeszowa.



Zapewnienie godnych warunków pracy, w tym odpowiedniego wynagrodzenia, jest obowiązkiem każdego pracodawcy wobec zatrudnianych osób. Jednak w praktyce nie jest to wcale tak oczywiste i wciąż stanowi problem dla wielu aktywnych zawodowo Polaków.

# Godna praca dla każdego



**BEATA FARACIK**  
współzałożycielka  
i prezeska Polskiego  
Instytutu Praw  
Człowieka i Biznesu

Polska jest stroną wielu umów międzynarodowych dotyczących praw człowieka, w tym praw pracowniczych określających godne warunki życia i pracy. Ich poszanowanie gwarantuje także Konstytucja RP. Cóż jednak z tego, że np. Europejska Karta Społeczna zapewnia wszystkim pracownikom prawo m.in. do sprawiedliwych warunków pracy i do poszanowania ich godności w pracy, chroni przed dyskryminacją niezależnie od powodu, wymaga tworzenia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Ważna jest także kwestia rozsądnego okresu wypowiedzenia w razie zwolnienia, zabezpieczenia społecznego i prawa do sprawiedliwego wynagrodzenia, tj. takiego, które zapewnia im i ich rodzinom godziwy poziom życia. Niestety, w praktyce nadal mamy do czynienia z wieloma patologiami i niewłaściwymi praktykami ze strony pracodawców.

## Moralność to efektywność

■ Oprócz regulacji i zapisów prawnych na kształt rynku pracy ogromny wpływ mają również czynniki moralne, w tym to, jak pracodawcy - zarówno z sektora prywatnego, jak i publicznego - pochodzą do kwestii zapewnienia godziwego wynagrodzenia i odpowiednich warunków pracy. W Polsce nadal nie dostrzega się, że wypoczęty, zadowolony, spełniony zawodowo pracownik jest bardziej efektywny. Jest to szczególnie rażące, gdy to państwo, zamiast stać na straży praw pracowniczych i dokładać starań, by przeciwdziałać ich naruszeniom, samo się do nich przyczynia, np. przyzwalając spółkom Skarbu Państwa na korzystanie m.in. z „wymuszonego” samozatrudnienia jako sposobu na obniżenie kosztów pracy czy przesunięcie odpowiedzialności dot. BHP. Wytyczne ONZ dot. biznesu i praw człowieka wyraźnie podkreślają, że państwo powinno dawać dobry przykład innym aktorom życia społeczno-



Polski rynek pracy od lat nęka plaga umów śmieciowych, stworzonych do regulowania np. stosunków z twórcami dzieł, a nadużywanych do regulowania pracy o innym charakterze.

-gospodarczego w kraju, m.in. poprzez sposób funkcjonowania spółek z jego udziałem.

## Zalew śmieciówek

■ Od wielu lat rynek pracy zмага się też z zalewem tzw. umów śmieciowych, czyli umów cywilnoprawnych, które choć zostały stworzone w konkretnym celu, np. do regulowania stosunków z twórcami dzieł, i są potrzebne, to zaczęły być

której „przywilej” płacy minimalnej nie obejmuje i która najwyraźniej posiadała sztukę „życia powietrzem”. Trudno pogodzić ten kierunek działań administracji z przyjętym w 2017 r. Krajowym Planem Działań na rzecz wdrażania Wytycznych ONZ dot. biznesu i praw człowieka.

## Ukryte koszty pracy

■ Nic dziwnego, że w tej sytuacji coraz powszechniejsze stają się

wynagrodzeń, a także terminowość ich wypłat. Niska moralność płatnicza firm wciąż jest ogromnym problemem, jest to widoczne np. w przypadku okresu płatności stosowanego przez duże firmy, w tym sieci handlowe, w stosunku do ich dostawców i poddostawców. Oczekiwanie np. 60, a nawet 90 dni na zapłatę faktury, od której w ciągu 30 dni dany dostawca musi odprowadzić VAT, nie tylko sprowadza się do de facto kredytowania dużych firm przez ich dostawców, ale ma też nierzadko negatywny wpływ na płynność i stabilność finansową tych ostatnich. Trudno w tej sytuacji się dziwić, że są oni ostrożni w zapewnieniu wyższych wynagrodzeń.

## Stawka to nie wszystko

■ Istotną kwestią jest także dysproporcja zarobków kobiet i mężczyzn, na które wpływa poziom wynagrodzenia. W Wielkiej Brytanii świetnie sprawdza się system publikowania widełek płacowych w ogłoszeniach o pracę, dzięki czemu każdy kandydat wie, na jakie pieniądze może liczyć. To zmniejsza ryzyko, że osoba bardziej kompetentna, ale o słabszych umiejętnościach negocjacyjnych czy też mniej pewna siebie, zgodzi się na niższe wynagrodzenie niż ktoś bardziej pewny siebie. Polscy pracodawcy obawiają się, że publikowanie wysokości zarobków pogorszy ich konkurencyjność. Badania pokazują, że efekt może być zupełnie odwrotny - w branżach czy lokalizacjach, w których trudno znaleźć pracownika, publikacja proponowanych zarobków zwykle pomaga go znaleźć i oszczędza czas rekrutującym.

Czynnikiem, który decyduje o tym, czy dana praca może być uznana za „godną”, jest też sposób traktowania pracowników i regularny dialog z nimi. Niewłaściwe stosunki interpersonalne w miejscu zatrudnienia, w tym mobbing czy dyskryminacja, mogą być przyczyną poważnych problemów zdrowotnych pracowników, w tym depresji, i wiązać się z kosztami po stronie pracodawcy. Dlatego warto zadbać o dobre, empatyczne przywództwo, odpowiednie procedury i zobaczenie w pracownikach osób, które mają określone prawa i są istotnymi interesariuszami firmy, których głosu warto wysłuchać.

Nadal mamy do czynienia z wieloma patologiami ze strony pracodawców. W Polsce nie dostrzega się, że wypoczęty, zadowolony pracownik jest bardziej efektywny.

nadużywane i wykorzystywane do uregulowania pracy o całkowicie innym charakterze, np. w budownictwie, po to by uniknąć płacenia składek na ZUS.

Cieszy, że niedawno polski ustawodawca zapewnił minimalną stawkę godzinową w odniesieniu do umów cywilnoprawnych. Jednocześnie martwi fakt, że w maju br. weszła w życie ustawa o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz niektórych innych ustaw, która już zdążyła się doczekać mało pochlebnego miana „ustawy parobkowej”. Dlaczego? Ponieważ dyskryminuje ona część osób pracujących w rolnictwie, zatrudnionych na podstawie umowy jako pomocnicy rolnika, traktując ich jako gorszą grupę,

również zjawisko „working poor”. Do tej grupy należą osoby, które mimo pracy na pełen etat, nie są w stanie zapewnić sobie minimum środków niezbędnych do godnego życia. Szczególnie że płaca minimalna nie zawsze takie zabezpieczenie stanowi, zwłaszcza w tych rejonach kraju, gdzie życie jest znacznie droższe (np. Warszawa) niż średnia krajowa. Co gorsza, nierzadko finalne wynagrodzenie jest de facto niższe, niż wynikałoby to z umowy opiewającej na wynagrodzenie minimalne i sumy przepracowanych godzin, ponieważ pracodawca potrąca np. koszty „wypożyczenia” służbowego sprzętu. Niestety, kłody pod nogi rzucają sobie także sami przedsiębiorcy, co ma wpływ na wysokość

## Bezrobocie technologiczne



**BARBARA SURDYKOWSKA**  
Biuro eksperckie  
NSZZ Solidarność

## Wyznaczniki godnej pracy

■ Przy szukaniu odpowiedzi na pytanie o wyznaczniki godnej pracy roku 2018 myśl kieruje się w pierwszym odruchu w stronę kwestii niejako klasycznych: wysokości wynagrodzenia, stabilizacji zatrudnienia czy warunków pracy, aby była ona bezpieczna także w perspektywie długookresowej i nie powodowała wypalenia zawodowego czy depresji. Wydaje się jednak, że warto dodatkowo podkreślić znaczenie innej kwestii, która może mieć ogromny wpływ na rynek pracy, czyli nadciągającego zjawiska bezrobocia technologicznego.

## Automatyzacja pracy

■ Zadania, które wykonuje się w ramach pracy, dzieli się na manualne i kognitywne oraz na powtarzalne i niepowtarzalne. Co oczywiste, zadania manualne powtarzalne i kognitywne powtarzalne w największym stopniu poddają się automatyzacji. To, co jest kwestią bliskiej przyszłości ze względu na rozwój sztucznej inteligencji i przetwarzanie big data, to możliwość automatyzacji prac kognitywnych niepowtarzalnych. Ten proces będzie miał zaś ogromny wpływ na przeobrażenia rynku pracy.

## Nierówności płacowe

■ Wracając do klasycznych wyznaczników godnej pracy, należy spojrzeć na kwestię wynagrodzeń i bezpieczeństwa pracy. Powszechnie w literaturze wskazuje się na zanikanie miejsc pracy dla osób o średnim poziomie kwalifikacji i będących pośrodku dystrybucji płacowej. Konsekwencją tego zjawiska są zwiększające się nierówności płacowe. I na ten właśnie aspekt warto zwrócić uwagę - gdy ludziom pozostaną już tylko miejsca pracy albo wymagające bardzo wysokiego poziomu kwalifikacji i kreatywności, albo wyłącznie w relatywnie prostych i niskopłatnych usługach, należy w tej sferze gospodarki oczekiwać ogromnych zmian w bardzo wielu aspektach: reprezentacji zbiorowej, związków zawodowych, negocjacji zbiorowych czy strajków. Na razie brzmi to jak daleka, nierzeczywista przyszłość, ale ze względu na dynamiczny rozwój technologii, warto jednak do takiego scenariusza mentalnie się przygotowywać.

# Świeża żywność wysokiej jakości to mniej odpadów

Przeciwdziałanie marnowaniu artykułów spożywczych to dla Jeronimo Martins Polska, właściciela sieci sklepów Biedronka jeden z priorytetów realizowanych w ramach strategii odpowiedzialnego rozwoju firmy. Zgodnie ze zobowiązaniem Grupy JM podjętym w ramach Consumer Goods Forum, celem jest zmniejszenie skali marnowanej żywności o 50% do 2025 r. w stosunku do poziomu z 2016 r.

## Logistyka i przekazywanie żywności

■ We współpracy z dostawcami

podejmowane są konkretne działania. Obejmują one zarówno proces zarządzania łańcuchem dostaw, logistyką i sprzedażą, jak i bezpośrednie przekazywanie żywności organizacjom pożytku publicznego. Najnowsze rozwiązania pozwalają sieci Biedronka dostarczyć do sklepu produkty nawet w ciągu 24 godzin od zamówienia ich u dostawcy. Dzięki temu do rąk klientów trafiają świeże produkty najwyższej jakości, a ryzyko marnowania żywności maleje.

JMP dynamicznie rozwija także program przekazywania niesprze-



Żywność nie powinna się marnować

danych artykułów spożywczych bezpośrednio ze sklepów i centrów dystrybucyjnych na cele charytatywne.

Ma to formę darowizny na rzecz partnerów społecznych posiadających status organizacji pożytku publicznego. System został wdrożony już w ponad 600 sklepach w całym kraju.

Wśród przekazywanych produktów znajdują się te z bliskim terminem przydatności do spożycia, uszkodzonym opakowaniem, a także dojrzałe owoce i warzywa. W 2017 r. JMP przekazało żywność o łącznej wartości ponad 6 mln zł. Sieć, wspólnie z Caritas Polska i Federacją Polskich Banków Żywności, zachęca też klientów, by pomagali potrzebującym po-

przez zbiórki żywności prowadzone w sklepach Biedronka.

## Nieskalibrowane warzywa

■ By zmniejszyć skalę marnowania żywności, firma wykorzystuje we własnej fabryce zup w Parzniewie warzywa nieskalibrowane, które nie trafiają do sprzedaży. Dzięki temu Biedronka dostarcza klientom produkty przygotowywane przy użyciu świeżych warzyw, cechujące się doskonałym smakiem i wysoką jakością, a tym samym znacznie ogranicza marnowanie artykułów spożywczych.



Czy może zabraknąć wody w kranie? Odpowiedź brzmi: tak i to szybciej, niż myślimy. Według UNESCO do 2025 roku nawet 1,8 miliarda ludzi będzie mieszkało na obszarach, gdzie jej niedobór stanie się permanentny. Polska nie jest pod tym względem w żaden sposób uprzywilejowana.

# Kryzys wodny na horyzoncie



**KAMIL WYSZOWSKI**  
dyrektor generalny  
Global Compact  
Network Poland

Woda wydaje się nam da-  
na raz na zawsze. Jeste-  
śmy tego tak pewni, że  
wpadamy w irytację,  
gdy na skutek awarii wodociągów  
nie ma jej w kranie przez kilka godzin  
lub gdy nagle zabraknie jej w studni.  
Gdy problem się przedłuża, zaczyna  
nas ogarniać bezradność, bo bez wo-  
dy nie da się normalnie funkcyjono-  
wać. A teraz wyobraźmy sobie, że to  
nie awaria, a woda staje się droższa  
niż benzyna. Zaczyna brakować żywno-  
ści i na naszych oczach rozpada  
się świat, jaki znamy. Czy to scena-  
riusz nierealny? Otóż nie. Jest on rze-  
czywistością, która dziś dotyka 4 na  
10 osób zamieszkujących Ziemię. Co  
więcej, to właśnie niedobór wody jest  
jednym z największych zagrożeń dla  
bezpieczeństwa światowego.

### W poszukiwaniu wody

■ Gdy nie ma wody albo jest ona  
znacznie zanieczyszczona, pojawia-  
ją się choroby, w tym biegunka, któ-  
ra według Światowej Organizacji  
Zdrowia (WHO) zabija co roku po-  
nad 2,2 miliona osób i niezliczoną  
liczbę zwierząt hodowlanych. Brak  
wody degraduje także uprawy. WHO  
prognozuje, że zmiany klimatyczne,  
a w szczególności rosnące średnie  
temperatury, gwałtowne opady i hu-  
ragany dodatkowo ograniczą zbiory  
w większości regionów, gdzie bra-  
ki wody już są problemem. Według  
analiz UNESCO, do 2025 roku 1,8 mi-  
liarda ludzi będzie mieszkało na ob-  
szarach, gdzie jej niedobór będzie per-  
manentny, a dwie trzecie światowej  
populacji zostanie narażona na jej  
okresowe braki.

Brak wody, będący m.in. kon-  
sekwencją zmian klimatycznych,  
uniemożliwia produkcję żywności,  
czego skutkiem są migracje. Z da-  
nych Konwencji Narodów Zjedno-  
czonych w sprawie zwalczania pu-  
stynnienia (UNCCD) wynika, że już



Do 2025 r. 1,8 miliarda ludzi będzie mieszkać na obszarach, gdzie niedobór wody będzie permanentny. Dwie trzecie globalnej populacji będą narażone na jej okresowe braki.

w 2030 roku będzie musiało przemie-  
ścić się w poszukiwaniu wody od 24  
aż do 700 milionów ludzi. Skutkiem  
migracji na taką skalę będą niepoko-  
je społeczne, konflikty zbrojne, a na-  
wet wojny o wodę i żywność. Zgod-  
nie z ostatnią analizą prestiżowego  
magazynu „Nature”, utrzymanie  
wzrostu temperatury atmosfery na  
poziomie 1,5 st. C (co rekomenduje

### Polska sucha jak Egipt

■ A jak te globalne procesy i analizy  
mają się do sytuacji w Polsce? Mu-  
simy zdać sobie sprawę, że nie je-  
steśmy bezpieczną, zieloną wyspą.  
W naszym kraju od dziesięcioleci  
trwa kryzys wodny i jego rozwiązanie  
powinno być kluczowym wyzwani-  
em dla decydentów, bez względu  
na opcję polityczną. Skalę problemu

Zasoby wody w Polsce można porównać  
do tych, które posiada... Egipt. Pod tym  
względem nasz kraj zajmuje ostatnią pozycję  
w gronie państw Wspólnoty Europejskiej.

Porozumienie Paryskie z 2015 roku),  
a nie na poziomie 2 st. C, oszczędziło-  
by światu do końca stulecia 20 bilio-  
nów dolarów wydawanych m.in. na  
walkę ze skutkami zmian klimatu.  
Niestety, dziś szansa na taką stabi-  
lizację według analityków „Nature”  
to jedynie 75 proc., głównie z powo-  
du lekceważącej te problemy admi-  
nistracji prezydenta USA Donalda  
Trumpa. A gdyby te zaoszczędzone  
pieniądze przeznaczyć na wdroże-  
nie Celów Zrównoważonego Rozwo-  
ju ONZ, w tym na cel 6., koncentru-  
jący się na zarządzaniu globalnymi  
zasobami wody, to świat byłby  
znacznie bardziej bezpieczny.

pomagają zrozumieć badania Insty-  
tutu Meteorologii i Gospodarki Wod-  
nej (IMiGW). Dokonuje on bieżących  
pomiarów poziomu wód gruntowych  
i głębinowych oraz określa ryzyko su-  
szy, w tym suszy rolniczej, w opar-  
ciu o ponad 380 punktów pomiaro-  
wych rozmieszczonych równomier-  
nie na terenie Polski. Na bazie danych  
IMiGW ONZ opracowuje swoje ana-  
lizy także dla Polski. Wynika z nich,  
że krajowe zasoby wodne można po-  
równać do... egipskich. Jesteśmy pod  
tym względem na ostatniej pozycji  
w grupie państw Wspólnoty Europej-  
skiej. Z danych z IMiGW wynika, że  
w Polsce mamy 1600 m sześć. wody

na mieszkańca, podczas gdy średnia  
dla Unii Europejskiej to 4700 m sześć.  
Nawet w Hiszpanii, gdzie już kilka  
lat temu ogłoszono kryzys wodny,  
ale skutecznie mu się przeciwdziała,  
jest to 2700 m sześć.

### Czerpać z dobrych przykładów

■ Skoro polskie zasoby wodne są  
tak niewielkie, trzeba podjąć szybkie  
działania zaradcze. Nie chodzi tylko  
o zakręcanie kurka w kranie przy my-  
ciu zębów czy wdrożenie programów  
oszczędzania wody w przemyśle lub  
budowanie obiektów mieszkalnych  
z instalacją wody szarej jako obo-  
wiązkowym elementem infrastruk-  
tury. To jest potrzebne, ale najpierw  
trzeba pilnie przebudować polski  
system zarządzania bezpieczeń-  
stwem wodnym.

Najlepiej skorzystać z doświad-  
czeń krajów, które traktują ten pro-  
blem poważnie i wdrożyły środki  
zaradcze. Dobrym przykładem jest  
wspomniana Hiszpania, gdzie uru-  
chomiono narodowy program ma-  
gazynowania wody, traktując ją  
jako zasób strategiczny, bez którego  
kraj nie przetrwa. Zbudowano  
tam m.in. 1969 zbiorników reten-  
cyjnych, które magazynują 45 proc.  
niezbędnej wody. Są to tak zwane  
zbiorniki retencyjne mokre, które  
w okresie intensywnych opa-  
dów gromadzą ją, by mogła służyć  
w czasie suszy. Stały się one także  
atrakcyjnymi akwenami, wokół któ-  
rych powstaje infrastruktura tury-  
styczna, rozwija się też ekosystem.  
Zbiorniki są zarybiane, pojawiają się  
ptaki i lokalny mikroklimat.

Tymczasem w Polsce mamy cud  
natury w postaci Wielkich Jezior  
Mazurskich i zaledwie 69 zbiorników  
retencyjnych. To dramatycznie ma-  
ło. Konieczne jest szybkie zbudowa-  
nie od 1000 do 1900 (w zależności od  
wielkości i lokalizacji) zbiorników re-  
tencyjnych mokrych. Przy mądrym  
zaplanowaniu tego procesu nie tyl-  
ko zyska na tym polskie bezpieczeń-  
stwo wodne, ale także zmniejszy się  
ryzyko powodzi i wystąpienia su-  
szy rolniczej, wzrośnie atrakcyjność  
turystyczna wielu regionów, wresz-  
cie wpłynie to na poprawę kondycji

polskich lasów. Zbiornik retencyj-  
ny to sztuczne jezioro, które wcale  
nie musi być brzydkie i obetonowa-  
ne. Może być znakomicie zaprojek-  
towane i mądrze wkomponowane  
w otoczenie. W tym miejscu warto  
przypomnieć, że udział sektora tury-  
stycznego w polskim PKB to 6 proc.  
Gdyby Polska pokusiła się o zbiorowy  
wysiłek i przy okazji zadbała o swo-  
je bezpieczeństwo wodne, podniosła  
jednocześnie atrakcyjność turystycz-  
ną, to można by uznać, że mamy do  
czynienia z wysokiej jakości zarzą-  
daniem strategicznym.

### Czas działać

■ Na tegorocznym Kongresie Geo-  
grafów miałem szansę dyskutować  
o kryzysie wodnym w gronie naj-  
lepszych specjalistów zajmujących  
się tą tematyką, od geografów, hy-  
drologów, geologów po klimatolo-  
gów. Większość snuła pesymistycz-  
ne scenariusze dla Polski. Powszech-  
ne było wrażenie, że nikt nie słucha  
naukowców, którzy od dziesięciole-  
ci zwracają uwagę na problem wod-  
ny. Na debatach nie było decyden-  
tów, z chlubnym wyjątkiem wice-  
prezydenta Warszawy, który z uwa-  
gą słuchał, jakie są czynniki ryzyka  
dla bezpieczeństwa wodnego sto-  
licy. Przypomniano, że znany po-  
wszechnie kryzys związany z wycin-  
ką Puszczy Białowieskiej miał swoją  
praprzyczynę w kryzysie wodnym  
i suszy, która dotknęła i poważnie  
osłabiła drzewostan.

Ale nie składamy broni. Temat  
kryzysu wodnego pojawi się pod-  
czas Szczytu Klimatycznego ONZ  
w Katowicach. W ramach Global  
Compact Network Poland w gro-  
nie członków United Nations Global  
Compact będziemy się zastanawiać,  
jakie konkretne działania podjąć, by  
we współpracy z rządem i samorzą-  
dem oraz nauką i biznesem popra-  
wić polskie bezpieczeństwo wodne.  
Szczęśliwie rząd jednak zdaje się  
chcieć słuchać i podjąć działania  
w tym obszarze. Planujemy włączyć  
także Najwyższą Izbę Kontroli do  
prac nad programem wodnym dla  
Polski. Proszę trzymać kciuki, bo  
chcemy zdążyć przed katastrofą.

CASE STUDY PARTNERA PUBLIKACJI

## Aktywność i zaangażowanie na co dzień

S

trategie społecznej odpowie-  
dzialności biznesu realizo-  
wane w firmach zakładają,  
że działania przedsiębiorstw  
powinny istotnie wpływać na popra-  
wę dobrobytu społecznego. Jednym  
z obszarów, który pozytywnie zmie-  
nia jakość życia ludzi, jest aktywność  
fizyczna. Od kilkunastu lat stanowi  
ona rdzeń działalności spółki Bene-  
fit Systems, twórcy programu Mul-  
tiSport, z którego korzysta już ponad  
milion osób. Aż 73 proc. spośród nich  
deklaruje, że ćwiczy częściej właśnie  
dzięki karcie MultiSport.

### Tysiące ćwiczących Polaków

■ Aktywność fizyczna stanowi  
ważny element życia, jest również

istotnym działaniem prozdrowot-  
nym, zapobiegającym wielu choro-  
bom cywilizacyjnym. Z danych Be-  
nefit Systems wynika, że blisko pół  
milionu użytkowników flagowego  
programu spółki deklaruje, że nie ko-  
rzystała wcześniej z obiektów spor-  
towych. Proste zasady korzystania,  
dostęp do blisko 4 tysięcy klubów  
oraz wsparcie ze strony pracodaw-  
ców przyczyniły się do spopularyzo-  
wania aktywności fizycznej wśród  
pracowników, a także do wykreowa-  
nia i utrzymania trendu społecznego  
na bycie aktywnym fizycznie na co  
dzień. – W naszej firmie wierzymy,  
że aktywność fizyczna realnie wpły-  
wa na jakość życia, dlatego w strate-  
gii biznesowej oraz podejmowanych

przez nas działaniach tak ważna jest  
promocja zdrowia i aktywizacja róż-  
nych grup wiekowych – wyjaśnia Ra-  
fał Mikołajczyk, wicedyrektor ds. ko-  
munikacji i CSR w Benefit Systems.

### Aktywizacja dzieci i seniorów

■ Od stycznia br. Benefit Systems re-  
alizuje dwa programy aktywizujące  
najmłodszych oraz osoby po 60. roku  
życia. Na Dolnym Śląsku prowadzony  
jest program Aktywne Szkoły Mul-  
tiSport, który ma za zadanie zbudować u dzieci nawyk systematycznego  
ruchu, który wpływa na ich rozwój  
fizyczny, emocjonalny i intelektualny.  
O pozytywną zmianę w przy-  
zwyczajeniach walczy blisko 15 ty-  
sięcy dzieci ze szkół podstawowych,

uczestniczących w specjalnym te-  
ście sprawności EuroFit+, wzboga-  
conym o elementy multimedialne.  
Program udowadnia, że aktywność  
to również dobra zabawa, przez co  
skuteczniej mobilizuje dzieci do dal-  
szych ćwiczeń. Drugi ważny projekt,  
w który zaangażowała się firma, to  
pilotażowy program MultiSport Se-  
nior, wspierający aktywność fizycz-  
ną seniorów w Warszawie i Krakowie  
oraz propagujący wiedzę o tym, jak  
ważna dla zdrowia jest regularna ak-  
tywność fizyczna w każdym wieku.

### Odpowiedzialni społecznie pracownicy

■ Od czterech lat Benefit Systems  
angażuje pracowników w działania

wspierające ich lokalne społeczno-  
ści oraz promujące aktywność fi-  
zyczną. W ramach Dobrego Multi-  
Uczynku, czyli wolontariatu pra-  
cowniczego, zrealizowano ponad  
60 różnych inicjatyw na terenie ca-  
łego kraju, w których uczestniczyło  
ponad 200 pracowników. Pomyśły  
na konkretne wolontariackie Mul-  
tiUczynki zgłaszają sami pracowni-  
cy, co wpływa pozytywnie nie tylko  
na ich poczucie dawania z siebie cze-  
goś więcej, ale również na zaangażo-  
wanie w pracy.

Więcej informacji na temat inicja-  
tyw promujących aktywność fizycz-  
ną oraz działań CSR znaleźć można  
na stronie: [www.benefitsystems.pl/o-nas/odpowiedzialny-biznes](http://www.benefitsystems.pl/o-nas/odpowiedzialny-biznes).



Realizacja Celów Zrównoważonego Rozwoju wymaga zaangażowania wszelkich dostępnych nam narzędzi oraz koordynacji na globalną skalę. Otwiera ona także nowe rynki, które do niedawna nie istniały. Rozważne wykorzystanie tych szans jest w najlepszym interesie zarówno firm, jak i całej ludzkości.

# Najszybsza rewolucja przemysłowa



**ERIK RASMUSSEN**  
założyciel i prezes  
organizacji Sustainia

Od przyjęcia Agendy 2030 mija 1000 dni. Po trzech latach dyskusji i debat na temat istoty Celów Zrównoważonego Rozwoju widzimy wyraźnie, że rozmijamy się z realizacją wszystkich siedemnastu. Zadajmy ludziom pytanie: czym są Cele Zrównoważonego Rozwoju (SDGs)? Większość nie ma pojęcia, o czym mowa: „SDGs? To jakaś organizacja? A może choroba?”.

Mamy ogromne opóźnienia na wszystkich frontach, w szczególności w obszarze zrównoważonej energii. Naukowcy twierdzą, że prawdopodobieństwo spełnienia się najczarniejszego scenariusza zmiany klimatu sięga już 35 proc. Jakiś czas temu sądziliśmy, że będziemy w stanie ograniczyć wzrost temperatury do 2 stopni. Dzisiaj wiemy, że to niemożliwe. Zmierzamy w kierunku wzrostu średniej temperatury o 3 do 4 stopni.

## Do dzieła!

■ Dlatego, jeśli mamy zapewnić sobie znośną przyszłość, musimy pilnie podjąć odważne kroki. Przyspieszenie zmian klimatycznych oznacza błyskawiczne narastanie innych problemów: nierówności społecznych, ubóstwa, uchodźstwa, głodu. To z kolei oznacza, że nasza agenda, podejście i przyjęte rozwiązania wymagają radykalnej zmiany. I to teraz, nie za jakiś czas. Na razie osiągnęliśmy bardzo niewiele.

Najbliższych 1000 dni zadecyduje o naszej przyszłości. Konferencja COP24 odbędzie się w grudniu w Katowicach. Wiążemy z nią ogromne nadzieje, choć mamy wrażenie, że na poziomie rządowym nadal trwają burzliwe dyskusje i wciąż nie jesteśmy w stanie uzgodnić planu kolejnych działań. Tymczasem nie ulega wątpliwości kwestia, że w ciągu kolejnych trzech lat musimy



Przemysł otworzył oczy, firma Elona Muska zaburzyła istniejący porządek. Należy jej się zasłużone uznanie i szacunek, ponieważ postępuje właściwie, w imię odpowiednich wartości.

doprowadzić do nowej rewolucji przemysłowej, o ile marzy nam się spełnienie choćby najskromniejszych oczekiwań związanych z klimatem.

Trzeba pamiętać także o tym, że żadnego spośród 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju nie da się zrealizować samodzielnie. Wymagają one partnerstwa, wspólnych zobowiązań i inwestycji na skalę dotychczas

łądowań na Księżycu. Najpierw planuje się misję. Następnie należy przyrzeć się wszystkim dostępnym rozwiązaniom i określić priorytety. Teraz potrzeba nam instytucji koordynującej działania służące zwalczaniu globalnego zagrożenia – organu zdolnego do przejęcia sterów. Jego utworzenie stało się koniecznością.

To, co się dzieje z klimatem, przypomina asteroidę, która znalazła się nad naszymi głowami. A my nadal rozprawiamy o koniecznych działaniach, zamiast je podejmować.

nieznaną. Plan na kolejnych 1000 dni wymaga od nas oceny realizacji każdego z przyjętych celów, oszacowania dotychczasowych osiągnięć, przygotowania realnych założeń dalszego działania i wskazania podstawowych braków do uzupełnienia. Pewne rozwiązania – jakkolwiek rozproszone i fragmentaryczne – już zaproponowano.

## Siedemnaście łądowań na Księżycu

■ Skala koniecznych działań jest niewiarygodna. Siedemnaście celów na rzecz zrównoważonego rozwoju można porównać do siedemnastu

Wyobraźmy sobie przez chwilę, że w kierunku Ziemi pędzi asteroida; kolizja nastąpi za 1000 dni. Mamy niezbitą pewność, że unicestwi miliardy istnień ludzkich i wywoła niewyobrażalne zniszczenia na naszej planecie. Optymista zakładałby podjęcie skoordynowanych działań na bezprecedensową skalę, służących jedynie zapobieganiu katastrofy i ocaleniu Ziemi. To, co się dzieje z klimatem, przypomina asteroidę, która znalazła się nad naszymi głowami. A my nadal rozprawiamy o koniecznych działaniach, zamiast je podejmować.

Różnica między asteroidą a zmianami klimatycznymi polega na tym,

że w tym drugim przypadku znacznie trudniej jest uświadomić ludziom wiążące się z tym zarówno ryzyko, jak i możliwości. Jestem przekonany, że gdyby zagrożenie stanowiła asteroida, byłibyśmy w stanie powołać do życia organizację, która przejęłaby stery i zapewniła koordynację działań i pomysłów, powstających w różnych zakątkach świata.

## Wojna globalna

■ Działamy w stanie wojny: musimy chronić planetę za pomocą środków nadzwyczajnych. Pamiętajmy jednocześnie, że wojna to doskonały moment na rozwój biznesu, ponieważ wiąże się z opracowywaniem innowacyjnych technologii i rozwiązań, które w innych warunkach nie powstałyby wcale.

Przedsiębiorstwa często nie rozumieją, że sukces dzisiaj wcale nie gwarantuje bezpieczeństwa jutro. Świadomość stopniowej utraty rynkowego gruntu pod nogami często przychodzi za późno. Działania należy podejmować, zanim staną się one niezbędne, dopóki mamy silną pozycję rynkową, dopóki dysponujemy kompletem zasobów. Przecież nie chcemy być nowym Kodakiem. Chcemy być nowym Amazonem. Recepta? Określić możliwe zagrożenia i przekuć je w kolejne sukcesy. Niektóre nowe rynki funkcjonują na obrzeżach rynków starych. Trzeba wyjść poza strefę komfortu. Weźmy na przykład przemysł spożywczy – nie ulega kwestii, że branża mięsna może podzielić los branży tytoniowej. W nowym pokoleniu odsetek wegetarian jest znacznie wyższy – to potężny trend. Milenialsi zmieniają preferencje, wartości, gusty, wzorce konsumpcyjne. Zmiany ruszają powoli, lecz wkrótce nabiorą tempa.

## Właściwy moment: złoty strzał

■ Podstawą sukcesu w biznesie jest trafienie we właściwy moment. Niektóre firmy zwlekają z przekształceniami – a potem jest za późno. Największe ryzyko podejmowane przez każdą firmę to ryzyko bezczynności. Rynek jest w ciągłym ruchu.

Wybór właściwego momentu wdrożenia zmian to oczywiście wyzwanie.

Nie chcemy wlec się w ogonie – ale i wyrwanie się do przodu nie zawsze popłaca. Rozważmy przykład Tesla Motors. Przed Teslą na rynku istniała inna firma produkująca pojazdy elektryczne – Better Place. Nie doceniła ona jednak roli łańcucha wartości; podobny los może spotkać Tesla Motors: na rynek wchodzi potężni gracze, dysponujący siłą, strukturą, zapleczem. Moim zdaniem osiągnięcia Tesli jako rynkowego pioniera są niekwestionowane – nawet jeżeli firmę ominie sukces rynkowy, jej wielki wpływ na całą branżę motoryzacyjną jest oczywisty. Przemysł stworzył oczy, firma Elona Muska zaburzyła istniejący porządek. Należy jej się zasłużone uznanie i szacunek, ponieważ postępuje właściwie, w imię odpowiednich wartości. Ale zdarza się, że nawet podążanie drogą odpowiednich wartości nie gwarantuje zwycięstwa.

Niełatwo zmienić mentalność firm zainteresowanych wyłącznie wynikami w kolejnym raporcie kwartalnym. Można dawać dobry przykład, udowadniając, iż zmiana strategii może oznaczać korzyści finansowe. Inwestorzy muszą zrozumieć, że zrównoważone inwestycje to je dyny słuszny wybór. Za nimi pójdą firmy. Pieniądz to władza.

## Najważniejsza historia w dziejach ludzkości

■ Potrzeba nam silnych, oddanych sprawie liderów, pojmujących szerszą perspektywę. Potrzeba ludzi z pasją, którzy rozumieją wartości związane ze zrównoważonym rozwojem i będą w stanie zrealizować przyjęte cele. Celem Sustainia jest stworzenie wspólnoty postępowych przywódców i wizjonerów, którzy będą mogli przyspieszyć wprowadzanie tak bardzo potrzebnych zmian.

Może uda nam się jednak dokonać przełomu w ciągu kolejnych 1000 dni. Może będziemy świadkami nowej rewolucji przemysłowej w ciągu kolejnych trzech lat, rewolucji wdrożonej w niespotykanym tempie – i pierwszej, którą zaplanowano. Musimy działać natychmiast – opowiadając innym najważniejszą historię w dziejach ludzkości.

CASE STUDY PARTNERA PUBLIKACJI

# Zwycięzca rankingu odpowiedzialnych firm 2018

Polpharma zwyciężyła w XII edycji Rankingu Odpowiedzialnych Firm. Po raz pierwszy w historii rankingu pozycję lidera zdobyła polska firma. Jaką drogę przeszła, by stać się liderem odpowiedzialnego biznesu w Polsce – opowiada Magdalena Rzeszotalska, dyrektor ds. komunikacji korporacyjnej i CSR w Grupie Polpharma.

## Przed wszystkim strategia

■ - Jesteśmy bardzo dumni z pierwszego miejsca w Rankingu. To potwierdzenie naszej wieloletniej pracy. Kluczowe dla rozwoju Polpharmy okazało się wdrożenie w 2015 r. Strategii Odpowiedzialności Społecznej.



Polpharma to pierwsza polska firma, która wygrała Ranking Odpowiedzialnych Firm.

W ten sposób uporządkowaliśmy naszą działalność, nadaliśmy jej priorytety i wyznacziliśmy mierzalne wskaźniki. Strategia opiera się na 3 filarach: służba pacjentom i społeczeństwu, etyczne prowadzenie

biznesu oraz innowacje i rozwój wiedzy. Zawiera 14 zobowiązań, które przełożyły się na wiele działań dotyczących doskonalenia naszej organizacji, jak też współpracy z kluczowymi interesariuszami – pracownikami,

pacjentami, dostawcami i społecznościami lokalnymi.

## Program Etyczny

■ - Jedną z najważniejszych inicjatyw był Program Etyczny Grupy Polpharma. Jego podstawą były wspólne dla wszystkich pracowników wartości, takie jak szacunek, uczciwość, odpowiedzialność, solidarność i współpraca. Około 2000 pracowników firmy włączyło się w stworzenie Kodeksu Etyki, który wyznaczył standardy postępowania zarówno wewnątrz organizacji, jak też w relacjach zewnętrznych. Ustanowiono kanały zgłaszania naruszeń i wiele szczegółowych procedur, wdrożono również intensywną edukację i komunikację etyczną.

## Zrównoważony Łańcuch Dostaw

■ - Kolejnym etapem było włączenie dostawców do współtworzenia odpowiedzialnego łańcucha dostaw. Chcieliśmy mieć pewność, że nasze produkty w całym cyklu życia charakteryzują się najwyższą jakością i bezpieczeństwem i że każdy ich komponent jest wytwarzany w poszanowaniu standardów Kodeksu Postępowania Dostawców. Poza rozwiązaniami systemowymi i klauzulami etycznymi w umowach wdrożyliśmy działania podnoszące świadomość dostawców i wspierające ich w doskonaleniu.

Te i inne programy przyczyniły się do rozwoju zarówno samej Polpharmy, jak też jej interesariuszy, i będą kontynuowane w kolejnych latach.



Wspierając firmy, które mają pozytywny wpływ na środowisko oraz promowanie równości, inwestorzy odgrywają ważną rolę w tworzeniu bardziej zrównoważonego świata. Konieczne jest zapewnienie pełnej transparentności w sposobie raportowania spółek, jak również premiowanie wydajnego i odpowiedzialnego wykorzystania zasobów.

# Jak rynki mogą rozwiązywać problemy



**R. PAUL HERMAN**  
prezes i założyciel  
HIP Investor

W XX wieku kapitał gromadzili ci, którzy byli w stanie zapewnić wyższe korzyści finansowe. Ich osiąganie nie opierało się jednakże na zaufaniu, ale odbywało się poprzez wykorzystywanie ludzi oraz zasobów naszej planety. W XXI wieku pojawiła się nowa klasa inwestorów, którzy poszukując zysków, mają jednocześnie na uwadze wpływ człowieka na rozwiązywanie pozornie niemożliwych do rozwikłania problemów. Aby umożliwić takim inwestorom tworzenie lepszego świata, konieczne jest zamknięcie przynajmniej trzech luk: Luki Transparentności (ang. Transparency Gap), Luki Wydajności (ang. Performance Gap) oraz Luki Odpowiedzialności (ang. Accountability Gap).

## Przyszłe zobowiązania

■ Zamknięcie Luki Transparentności jest nie lada wyzwaniem, gdyż celem sprawozdawczości jest przede wszystkim zobrazowanie przepływów finansowych: przychodów, wydatków, zysków i zwrotów z kapitału. Jednakże lepszy świat można tworzyć jedynie wówczas, gdy organizacje rozwiązują codzienne problemy: od dostępu do zdrowej żywności, poprzez proaktywne podejście do zdrowia, aż po wykorzystanie czystszej energii.

Wprawdzie ponad 3 tys. firm zawiera w swoich raportach dane na temat emisji dwutlenku węgla, jednakże sprawozdania finansowe nadal nie umożliwiają powszechnego wglądu w to, jaki wpływ firmy mają na środowisko. Żadna duża gospodarka ani standardy rachunkowości nie wymagają raportowania przyszłych zobowiązań wynikających z zanieczyszczonego powietrza, wody niezdatnej do picia czy postępującej degradacji środowiska.

Choć wskaźnik rozwoju społecznego ONZ (ang. Human Development Index - HDI) próbuje mierzyć wartości takie jak zdrowie, wykształcenie czy równość, firmy i rządy nadal skupiają się na czynnikach



Rozwiązujemy problemy pieniędzmi. Lokujemy środki w pozytywnych inwestycjach, a pozbadźmy się tych, które krzywdzą ludzi, zanieczyszczają środowisko lub są nieetyczne.

finansowych i gospodarczych, takich jak PKB i wzrost przychodów. Nie zapominajmy jednak, że dochody szpitali rosną, gdy ludzie chorują, a nie, kiedy są zdrowi.

Wylimowanie Luki Transparentności poprzez umocowanie wszystkich przedsiębiorstw, organizacji pozarządowych i rządów do realizacji SDGs i osiągania mierzalnego wpływu na takie zagadnienia, jak: zdrowie, bogactwo, planeta, równość i zaufanie, pozwoliłoby stwo-

i mniejszości etnicznych wśród pracowników, oferują nawet dwukrotnie bardziej innowacyjne produkty w porównaniu z przeciętnym przedsiębiorstwem. Credit Suisse, światowy gigant finansowy, dowiódł, że wyniki finansowe są lepsze w firmach, gdzie przynajmniej jedna lub więcej kobiet zasiada w zarządzie spółki.

Luka w wydajności jest ogromna. Z własnych badań HIP Investor wynika, że większość spośród 7 tys.

Brakuje skutecznej metody weryfikacji, w jaki sposób firmy wypracowują zyski oraz czy tworzą prawdziwą wartość, a nie skupiają się wyłącznie na aspektach finansowych.

zyć prawdziwie zrównoważoną kartę wyników dla społeczeństwa - mierzącą zarówno jakość życia, jak i wielkość zysku.

## Zrównoważone wykorzystanie zasobów

■ Gdy już osiągniemy transparentność, kolejną luką, którą musimy domknąć, jest Luka Wydajności. Przykładem jest dążenie do pełnej równości płci w celu osiągnięcia 50-proc. udziału kobiet na stanowiskach przywódczych i wiążących się z tym innowacji. Niedawno opublikowane badania Uniwersytetu w Karolinie Północnej w USA dowodzą, że firmy o większej różnorodności, czyli o większym odsetku kobiet

notowanych na giełdach firm opiera swoją strategię na krótkowzrocznym wykorzystaniu zasobów, zamiast dążyć do zrównoważonego zarządzania nimi. Te przedsiębiorstwa, które stawiają na inwestowanie w ludzi, wydajne gospodarowanie zasobami naturalnymi, inkluzywne zarządzanie i transparentne raportowanie, zwykle wykazują znacznie wyższe zwroty z powierzonego im przez udziałowców kapitału, często przy niższych poziomach ryzyka. Tymczasem firmy, które dążą do bezwzględного wykorzystywania zasobów, zazwyczaj zarabiają mniej, niejednokrotnie ponosząc większe ryzyko. Dążenie do pozytywnego wpływu na rozwój społeczny

może iść w parze z wyższymi zyskami i większą odpornością na przyszłe ryzyka.

## Budowanie prawdziwej wartości

■ Wreszcie, Luka Odpowiedzialności na rynkach finansowych. Media donoszą codziennie o wzrostach i spadkach cen akcji, obligacji czy notowaniach funduszy. Wprawdzie działa Dow Jones Sustainability Index czy polski RESPECT Index, wskazujące liderów zrównoważonego rozwoju, ale nie ma codziennych raportów tych firm o poprawie jakości życia, liczbie ludzi niebędących zagrożonymi ubóstwem czy poprawie stanu środowiska. Tym samym brakuje nam skutecznej metody weryfikacji, w jaki sposób firmy wypracowują swoje zyski, oraz czy tworzą prawdziwą wartość, a nie skupiają się wyłącznie na aspektach finansowych.

W jaki sposób my, jako inwestorzy, możemy przyczynić się do tworzenia lepszego świata? Wymagając, aby firmy publikowały dane o tym, jaki wpływ wywierają na środowisko i społeczeństwo, poprzez zachęcanie ich do poprawy tych wyników, a także przez pociąganie ich do odpowiedzialności za własne działania. Skoro wskaźniki obrazujące wpływ na społeczeństwo czy środowisko mogą służyć do prognozowania przyszłych wyników finansowych, my jako inwestorzy możemy kupować udziały w firmach odznaczających się lepszymi wskaźnikami wpływu, natomiast sprzedawać akcje tych o negatywnym wpływie.

Możemy również wymagać, aby każda nowa emisja papierów wartościowych wiązała się z minimalnym poziomem podnoszenia jakości życia określonej liczby ludzi. Tak jak inwestorzy określają minimalny próg zwrotu z kapitału, przy którym decydują się wyłożyć pieniądze, tak możemy też żądać minimalnego progu korzyści dla społeczeństwa. Każda nowa emisja akcji czy obligacji mogłaby podlegać weryfikacji za pomocą takich wskaźników. Miasto Waszyngton wprowadziło podobne regulacje w celu ograniczenia produkcji ścieków, dzięki czemu okazało się, że można oczyścić miasto i nie dopuścić do zanieczyszczania płynącej przez nie rzeki nie tylko przez budowę kolejnych rur i infrastruktury. Wystarczy bowiem nagradzać

pozytywny wpływ na ekologię, za karząc tych, którzy nie spełniają wymaganych standardów.

Budowanie lepszego świata, w którym inwestorzy będą wybierać portfele spółek mających większy wpływ na poprawę jakości życia społeczeństw, a tym samym spółek silniejszych i bardziej odpornych na ryzyka, wymaga bowiem zamknięcia Luki Transparentności, Luki Wydajności oraz Luki Odpowiedzialności.

## Wybór po stronie inwestorów

■ Możemy także zwrócić uwagę na przykłady banków pożyczających pieniądze firmom, które prowadzą zrównoważony biznes. Przykłady takie możemy znaleźć chociażby w Global Alliance for Banking on Values (gabv.org). Istnieją również nowe modele inwestowania w ramach danej społeczności, np. na Neighborly.com. Mieszkańcy Cambridge w stanie Massachusetts niedawno zainwestowali tam po 5 tys. dolarów, kupując miniobligacje, a pozyskane w ten sposób środki zostały przeznaczone na poprawę usług świadczonych przez miasto. Nowe platformy inwestycyjne, takie jak OpenInvest.co, pozwalają inwestorom wybierać oraz dopasowywać, które pozytywne rozwiązania (np. równość płci) chcieliby wspierać swoimi pieniędzmi, a których negatywnych zjawisk (np. zanieczyszczenia) woleliby unikać.

Zwróćmy uwagę na powyższe inspirowane przykłady. Sprawdzmy, jakie problemy mogą rozwiązać nasze pieniądze. Szukajmy i alokujmy środki w pozytywnych inwestycjach, a pozbadźmy się takich, które krzywdzą ludzi, zanieczyszczają środowisko lub są nieetyczne.

Twoje pieniądze mogą poprawić jakość życia w twojej społeczności oraz promować pozytywny wpływ, jednocześnie wypracowując wyższe zyski przy niższym ryzyku. Musimy naszym przykładem pokazywać, jak budować lepszy świat poprzez odpowiedzialną konstrukcję portfela inwestycyjnego, za co na pewno okażą nam wdzięczność nasi rodzice, dziadkowie, a także wnuki. My sami z kolei będziemy żyć lepiej i pewnego dnia będziemy mogli przejść na emeryturę w świecie, który będzie dla wszystkich sprawiedliwszy i bardziej zrównoważony.

CASE STUDY PARTNERA PUBLIKACJI

# Strategia CSR: Odpowiedź na realne potrzeby

Wszędzie tam, gdzie działamy, chcemy być częścią lokalnej społeczności, dlatego wierzymy, że suma wszystkich drobnych gestów może nieść wielką zmianę zarówno dla lokalnej społeczności, jak i całego społeczeństwa - mówi Martin Behan, dyrektor zarządzający Tesco Polska.

W myśl tej idei Tesco od 2016 roku realizuje program „Decydujesz, pomagamy”, w który zaangażowani są nie tylko klienci, ale również władze lokalne oraz organizacje pozarządowe, które aktywnie walczą o głosy mieszkańców. W tym celu organizują specjalne wydarzenia: od warsztatów

udzielania pierwszej pomocy, koncertów muzyki ludowej czy pokazów tanecznych po liczne akcje edukacyjne. W dotychczasowych 4 edycjach Tesco wraz z Fundacją Tesco wsparło 815 organizacji społecznych, przekazując im granty o łącznej wartości 3 325 000 złotych.

## Kluczowe działania

■ Projekty, które w otwartym głosowaniu programu „Decydujesz, pomagamy” wybierają nasi klienci, są bardzo

różnorodne i łączą priorytety, które są dla nas ważne w Tesco - na przykład wspieranie lokalnych społeczności czy przeciwdziałanie marnowaniu żywności - opowiada Daria Kulińska, dyrektor Działu Komunikacji Tesco. - Daliśmy naszym klientom unikalną możliwość wyboru, który z projektów w ich sąsiedztwie wesprzemy, ponieważ wiemy, jak różne są potrzeby poszczególnych społeczności. Stosujemy tę zasadę także w walce z marnowaniem



żywności. Nasze sklepy współpracują z Bankami Żywności i lokalnymi organizacjami, za pomocą których kierujemy żywnością do potrzebujących w danym regionie. Efekty naszej pracy w walce z marnowaniem jedzenia mierzymy i publikujemy, regularnie organizujemy również konferencje i spotkania będące platformą wymiany doświadczeń - dodaje.

## Transparentność

■ Tesco jest wciąż jedyną siecią handlową w Polsce, która raportuje dane na temat marnowanej żywności. Zgodnie z zestawieniem za miniony

rok finansowy firma zmniejszyła ilość wyrzucanej żywności o 33% rok do roku, jednocześnie przekazując 2245 ton niesprzedanych pełnowartościowych nadwyżek żywności Bankom Żywności, Caritas Polska i lokalnym organizacjom charytatywnym. - Uważamy, że żywność, która nadaje się do spożycia, nie powinna być marnowana. Zrobiliśmy w tym obszarze ogromny krok do przodu, ale wciąż chcemy pracować nad zmniejszaniem skali marnowania. Mam nadzieję, iż do naszej inicjatywy przyłączą się także inni - komentuje Martin Behan.



Jeśli nie przeprojektujemy systemu produkcji, tak by gospodarka zaczęła działać w obiegu zamkniętym, szanse na uratowanie Ziemi takiej, jaką znamy, będą niewielkie. Czasu jest coraz mniej.

# Statek Ziemia



**WAYNE VISSER**  
profesor Antwerpskiej Szkoły Zarządzania, członek Instytutu Zrównoważonego Przywództwa Uniwersytetu Cambridge

Rozwiązania cyrkularne są niezbędne, by skutecznie odpowiedzieć na wiele kluczowych wyzwań i oczekiwań, jakie wynikają z Celów Zrównoważonego Rozwoju dla Świata, a w szczególności celu nr 12, czyli zapewnienia wzorców zrównoważonej konsumpcji i produkcji. Choć gospodarka obiegu zamkniętego to termin coraz częściej pojawiający się w dyskursie zarówno administracji poszczególnych państw, jak i biznesu, wciąż jest, delikatnie mówiąc, zjawiskiem niszowym. Tymczasem zegar tyka.

Po latach świadczenia usług doradczych związanych ze zrównoważonym rozwojem na rzecz międzynarodowych przedsiębiorstw zrozumiałem, że jeśli nie rozwiążemy problemu gospodarki linearnej, nasze wszelkie wysiłki, bez względu na dobre intencje, będą równie skuteczne, jak przestawianie krzeseł na Titanicu. Jedyny sposób, w jaki możemy stawić czoła wyzwaniom współczesnego świata, to przejście do gospodarki obiegu zamkniętego. Dlatego konieczne jest przeprojektowanie całego systemu przemysłowego. Mówiąc wprost: potrzebujemy nowej rewolucji przemysłowej.

### Obieg zamknięty i da Vinci

Koncepcja obiegu zamkniętego nie jest nowa. Niektórzy mówią, że opracował ją Leonardo da Vinci w XV w., gdy zajmował się zagadnieniami takimi, jak metabolizm miasta, obieg ludzi i materiałów oraz odpadów tworzonych przez ludzi w mieście. Tak rodziła się idea zdrowego miasta.

Filozofia obiegu zamkniętego pojawiła się ponownie w latach 60. XX w., gdy opracowano dwie krytyczne koncepcje. Pierwszą z nich, „gospodarkę statku kosmicznego Ziemia”, wprowadziła grupa osób z ekonomistami Barbarą Ward i Kennethem Bouldingiem oraz architektem Buckminsterem Fullerem na czele. Twierdzili oni, że Ziemia jest zasobem skończonym, podobnie jak statek kosmiczny. Uważali, że musimy tak przekształcić

gospodarkę, by działała w obiegu zamkniętym, a nie jak „gospodarka kowbojska” (termin ukuty przez Kennetha Bouldinga). Nie da się bowiem dłużej żyć jak kowboje na rozległych terenach, którzy po zużyciu wszystkich zasobów przenoszą się do nowego miejsca.

Druga koncepcja dotyczyła pojęcia cyklu życia produktu i począwszy od lat 60. XX w. była promowana przez amerykańską Agencję Ochrony Środowiska. W 1969 r. Coca-Cola przeprowadziła pierwszą ocenę cyklu życia poszczególnych rodzajów butelek wykorzystywanych przez przedsiębiorstwo, by sprawdzić, które miały najmniejszy wpływ na środowisko.

Jeśli nie rozwiążemy problemu gospodarki linearnej, wszelkie nasze wysiłki, bez względu na dobre intencje, będą równie skuteczne, jak przestawianie krzeseł na Titanicu.

Dekadę później wprowadzono pojęcie gospodarki „od kołyski po kołyskę” zakładające, że działania projektowe mają mieć na względzie obieg zamknięty. Pojęcie to uzupełniono koncepcjami, takimi jak czysta produkcja, którą opracowano w latach 90. XX w., a także ekologia przemysłowa i symbioza przemysłowa – wszystkie spina prosta koncepcja zakładająca, że odpady stają się surowcem i dlatego powinny być przedmiotem nieustannego obrotu.

### Obieg zamknięty na srebrnym ekranie

Koncepcja obiegu zamkniętego doczekała się pierwszego na świecie filmu dokumentalnego. Reżyserem „Closing the Loop”, którego premiera miała miejsce w Dniu Ziemi, 22 kwietnia 2018 r., jest dwukrotny zdobywca nagród Telly® i Emmy® Graham Sheldon. W filmie pojawiają się złowieszcze

ostrzeżenia, jak wtedy, gdy John Elkington, znany z koncepcji „potrójnej linii przewodniej” zrównoważonego rozwoju, mówi: „Jeśli pozostaniemy przy gospodarce linearnej, to technicznie rzecz biorąc, mamy przerąbane”. Niemniej jest to optymistyczny obraz o innowacyjnych rozwiązaniach.

Film przedstawia pięć kluczowych strategii leżących u podstaw gospodarki o obiegu zamkniętym. To redukcja, ponowne użycie, ponowne przetwarzanie, odnowienie i nowe wykorzystanie. Jak to wszystko działa? W filmie można zobaczyć np. firmę Dutch Awearness, holenderskiego pioniera produkcji tkanin w ramach gospodarki obiegu zamkniętego. Firma produkuje również ubrania i kombinезony robocze, które można ponownie przetwarzać do ośmiu razy. Novamont, włoskie przedsiębiorstwo z branży biotworzyw, znane jest z wytwarzania kapsulek z kawą Lavazza, które nadają się do kompostowania. Z kolei Quito City to szereg rozwiązań, od upcyklingu Tetrapak i montażu samochodów w systemie braku odpadów, aż po zrównoważone rolnictwo i ekoturystykę w lasach tropikalnych, czy Barloworld – południowoafrykański konglomerat przemysłowy, który posiada drugi największy na świecie zakład regeneracji sprzętu Caterpillar.

Kluczowym przesłaniem filmu „Closing the Loop” jest to, że przejście do gospodarki obiegu zamkniętego jest nie tylko sprawą niezbędną i pilną, lecz również zadaniem całkowicie wykonalnym. Ważne, aby taki model gospodarki zaprojektować tak, by miała ona charakter globalny. Jak tłumaczy Maxine Perella, dziennikarka zajmująca się kwestiami ochrony środowiska, wszystkie te koncepcje są kosztowne, więc jeśli chcemy, by rozwiązania o obiegu zamkniętym zostały wdrożone, muszą stać się bardziej przystępne. Jeśli to się nie uda, rozwiązania o obiegu zamkniętym będą najprawdopodobniej dostępne tylko dla wybranych. Dzięki nim ludzie w Europie i Ameryce Północnej poczują się dobrze, natomiast reszta ludności naszej planety będzie dalej realizowała obecną samobójczą misję kamikadze.

Łatwo nie będzie. Ale musimy sobie powiedzieć, że alternatywą wobec rewolucji gospodarki o obiegu zamkniętym jest koniec historii.

## WARTO PRZECZYTAĆ

### Maciej Szlinder

„Bezwarunkowy dochód podstawowy. Rewolucyjna reforma społeczeństwa XXI wieku”

Najgorętszy temat pierwszych dekad XXI wieku. W bezwarunkowym dochodzie podstawowym część ekonomistów upatruje recepty na skutki automatyzacji produkcji, futuryści uważają go za przyszłość ludzkości.

„Wyobraźmy sobie świat, w którym nikt nie jest biedny” – pisze autor książki, przypominając, że bezwarunkowy dochód podstawowy to świadczenie wypłacane bez względu na wiek, inne dochody i zatrudnienie: esencja wolności. Szlinder pokazuje w swojej książce ekonomiczne, społeczne i filozoficzne fundamenty tej koncepcji, opisuje najważniejsze wątki toczące się na ten temat debaty i przedstawia argumenty i kontrargumenty.

\*\*\*\*\*

### Szirin Ebadi

„Kiedy będziemy wolne. Moja walka o prawa człowieka”

Słynna opozycjonistka i prawniczka z Teheranu raz jeszcze chwyciła za pióro, by spisać wspomnienia. Przez pewien czas mogło się wydawać, że Pokojowa Nagroda Nobla zapewniła jej bezpieczeństwo i spokój.

Wiele miejsca w swojej książce Ebadi poświęca ofiarom represji: opozycjonistom, aktywistom ruchów społecznych albo po prostu młodym ludziom, którzy naśladowali zachodni styl życia. Ale i nobliści nie są w Iranie bezpieczni: w bardziej osobistych fragmentach Ebadi m.in. ujawnia intrygi wymierzone w nią i jej przyjaciół, a wreszcie w jej męża – uwiedzionego przez agentkę i skazanego na ukamienowanie za cudzołóstwo, którego musiała bronić przed karą ostateczną.

\*\*\*\*\*

### Red. Andrew V. Abela,

### Joseph E. Capizzi

„Etyka i biznes. Katechizm dla przedsiębiorców”

To odpowiedź na toczącą się również w Polsce debatę nad etycznym prowadzeniem firmy i argument, że „prędzej wielbłąd przejdzie przez ucho igielne, niż bogaty wejdzie do królestwa niebieskiego”. Kompendium wiedzy o nauczaniu Kościoła w zakresie prowadzenia biznesu, inwestowania, pracy, zatrudniania, wynagradzania, a także m.in. systemów ekonomicznych. Książka ma formułę pytań i odpowiedzi, zgodnie z charakterem podręcznika poruszane tu zagadnienia są więc podsumowywane konkretnymi rozstrzygnięciami. Podstawą doktrynalną jest nauka społeczna Kościoła, od katechizmu, przez papieskie encykliki, ustalenia Soboru Watykańskiego II po regulacje konkretnych instytucji kościelnych.

### Robert Kozielski

„Internet ludzi. Organizacja jutra”

Jeżeli nie mamy cierpliwości do naukowych traktatów i szczególnie wyliczeń – to będzie interesująca alternatywa. Tu prognozy przemian, do jakich doprowadzą rozwijające się dziś technologie, zostały ujęte w postaci literackiej, niczym wizjonerskie opowiadania pisarzy science fiction. A jednak jest to literatura faktu – tyle że krążąca wokół koncepcji sztucznej inteligencji (AI), wirtualnej rzeczywistości, machine learning, big data, blockchain czy druku 3D. Nie ma wątpliwości, że zmienia on świat, zwłaszcza biznesu. Z „Internetu jutra” dowiemy się, w jakim kierunku mogą przebiegać zmiany w gospodarce i otaczającej nas rzeczywistości i jak przełożą się one na znane już nam formy przedsiębiorstwa, takie jak organizacje wirtualne, turkusowe czy zwinne.

\*\*\*\*\*

### Tomasz Besta,

### Natasza Kosakowska-Berezecka

„Między grupami. Przewodnik po trudnych relacjach z ludźmi, którzy się od nas różnią”

Zdaniem ekspertów, nic tak nie zwiększa rynkowych szans firmy, jak różnorodność – płciowa, wiekowa, kulturowa. Ale, żeby z fuzji rozmaitych doświadczeń i punktów widzenia narodziła się kreatywna energia, trzeba tą różnorodnością w odpowiedni sposób zarządzać. Do tego niezbędny jest właśnie taki poradnik, pozwalający unikać konfliktów i godzić odmienność wynikającą z różnic płci, pochodzenia, kultury, języka, poglądów politycznych, tożsamości seksualnej i tuzinów innych czynników. Autorzy obnażają zarówno mechanizmy powstawania podziałów, jak i mechanizmy ich zasypywania. Takie lektury mogą uratować świat.

\*\*\*\*\*

### Red. Karolina

### Błońska-Szubstarska

„Dobre marki z przesłaniem Goodbrand, Better. I przyjaciele”

Od czasów, gdy każdy towar był dostępny tylko na straganie, przeszliśmy długą drogę. W tej książce znajdziemy podsumowanie przemian zachodzących w polskim społeczeństwie w trakcie ostatniej dekady, jeżeli chodzi o świadomą konsumpcję. Pozycja wyjątkowo ważna dla każdego, kto zajmuje się – w teorii lub praktyce – biznesem, bowiem to decyzje klientów potrafią przesądzać o losie całych branż, a generacja tzw. milenialsów jest na tym punkcie wyjątkowo wrażliwa. Konsumenci dbają dziś m.in. o zdrowie i środowisko, kontrolowanie etyki produkcji i poszanowanie godności osób zaangażowanych w łańcuchu wartości produktu. Lektura na czasy, w których cena przestaje być priorytetowym kryterium.

CASE STUDY PARTNERA PUBLIKACJI

## Wykorzystać skalę działalności

Znane powiedzenie mówi: duży może więcej. McDonald’s wychodzi z założenia, że jako lider rynku gastronomicznej szybkiej obsługi nie tylko może, ale powinien wykorzystywać skalę swojej działalności, aby uczynić świat lepszym. Tę skalę najlepiej obrazują następujące liczby: ponad 37 000 lokali w 120 krajach, które odwiedza każdego dnia 69 mln gości. Wynikające z tego poczuć odpowiedzialności legło u podstaw ogłoszonej na początku tego roku globalnej strategii Scale for Good.

### Dla rodziny

Dużą część gości sieci stanowią rodziny, dlatego jedno z pierwszych ogłoszonych zobowiązań dotyczyło oferty dla najmłodszych. Do 2022 roku z zestawów dziecięcych zostaną usunięte sztuczne aromaty i barwniki, a środki konserwujące maksymalnie zredukowane. Co najmniej połowa kombinacji zestawów prezentowanych w menu będzie zawierała maksymalnie: 600 kcal, 10 proc. kcal z tłuszczów nasyconych, 650 mg sodu oraz 10 proc. kcal z dodanego



MATERIAŁY PRZYGOTOWANE I POCHODZĄCE OD MEDIAPLANET

cukru. Sieć zamierza reklamować tylko takie zestawy.

### Dla środowiska

Kluczowym obszarem jest również ochrona środowiska i klimatu. Do 2025 roku wszystkie opakowania dla gości sieci na całym świecie będą wykonane z materiału pochodzącego z recyklingu bądź certyfikowanych źródeł. Do roku 2030 zaś McDonald’s zredukuje emisję gazów cieplarnianych z biur i restauracji o 36 proc., a z całego łańcucha dostaw o 31 proc. Ustalając te poziomy,

firma kierowała się metodologią stworzoną przez Science Based Targets Initiative.

Pierwsze efekty strategii można już zaobserwować w restauracjach w Polsce. Sieć wymieniła trudne do recyklingu sztuczne na ich czarne odpowiedniki z polipropylenu (PP), który w pełni nadaje się do przetworzenia. W ponad 90 proc. polskich restauracji sieci w salach jadalnych znajdują się kosze do segregacji odpadów. Wkrótce sieć ogłosi kolejne zobowiązania w ramach Scale for Good.



Kiedys partnerstwa opierały się na powtarzających się strukturach i powiązaniach. Obecnie, gdy zmiany postępują w tempie wykładniczym, trzeba budować partnerstwa, które ewoluują wraz ze zmieniającą się rzeczywistością. Aby jednak mogły powstać, musimy zaszczerpieć potrzebę i umiejętność dawania już od najmłodszych lat.

# Osiąganie celów poprzez partnerstwa



**BILL DRAYTON**  
założyciel organizacji  
Ashoka – Innowatorzy  
dla dobra publicznego,  
uznawany za ojca  
przedsiębiorczości  
społecznej

Osiągnięcie Celów Zrównoważonego Rozwoju wymaga stworzenia partnerstwa, czyli zespołu, który ma postawiony przed sobą mierzalny cel oraz wyznaczony horyzont czasowy na jego realizację. Zespołu, który tworzy grupa ludzi dysponujących umiejętnościami niezbędnymi do jego osiągnięcia. Tak właśnie tworzymy partnerstwa w organizacji Ashoka. Nasi partnerzy muszą rozumieć, że działanie na rzecz osób, którym mają służyć, jest ich nadrzędnym celem. Jeśli zespół nie jest w pełni zaangażowany w jego osiągnięcie, nie możemy mówić o partnerstwie. Możemy z taką grupą prowadzić owocną współpracę, ale jej zasięg będzie ograniczony. A nie o to chodzi.

Od 300 lat tempo zachodzących zmian oraz stopień wzajemnego oddziaływania ich na siebie rośnie wykładniczo. Świat, w którym powtarzalność prowadziła do wzrostu wydajności, należy do przeszłości. Nie da się do tego wrócić i nie chcielibyśmy nawet tego próbować. Nikt, kto posiadał odpowiednie umiejętności do życia w ciągle zmieniającej się rzeczywistości, nie myśli o powrocie do świata, w którym dominowała powtarzalność. Jednakże ci, którzy takich umiejętności nie mają, są coraz bardziej spychani na margines, a to jest niewybaczalne. Przed nami stoi niezwykle ważne i pilne zadanie, żeby umożliwić im zdobycie umiejętności niezbędnych do życia w świecie, w którym każdy człowiek ma wpływ na życie wszystkich innych ludzi.



Przed nami stoi zadanie, żeby umożliwić innym zdobycie umiejętności niezbędnych do życia w świecie, w którym każdy człowiek ma wpływ na życie wszystkich innych ludzi.

### Młodzi liderzy zmian

Jesteśmy głęboko przekonani, że każdy młody człowiek musi być liderem zmian (ang. changemaker). W szkołach powinno się dążyć do tego, aby wszystkie 12-15-latkı miały świadomość, że same mogą inicjować i przeprowadzać zmiany, które będą wpływać na miliony ludzi.

Odwiedziła już 20 szkół i teraz rozpowszechnia swój model działania także w innych częściach kraju. Partnerstwo z nią i jej zespołem to świetny przykład zaangażowania w zmienianie sposobu, w jaki wychowujemy dzieci. Jest to bowiem pierwsze pokolenie, które nie może polegać na wiernym podążaniu utartymi szla-

## Dzisiaj Polska, aby móc budować trwałe i produktywne partnerstwa, potrzebuje kapitału społecznego, a ten powstaje dzięki umiejętności dzielenia się z innymi.

Ashoka zaprasza takich ludzi, którzy chcą zmieniać świat. Na przykład Garvita, 16-latkę z Indii, dołączyła do społeczności młodych liderów zmian Ashoki w ubiegłym roku. Celem, który sobie postawiła, było przekonanie ludzi, aby przestali marnować wodę. Co tydzień organizowała spotkania w szkołach, podczas których dyskutowano o marnowaniu wody. Inicjatywa Garvity odniosła duży sukces.

kami i postępowaniu według istniejących zasad. Coraz mniej zjawisk opiera się na sztywnym zestawie reguł. Jeśli nie damy szansy młodym ludziom teraz, nie możemy liczyć na zrównoważoną przyszłość.

### Innowatorzy społeczni

Podstawowy typ partnerstwa, jakie tworzy Ashoka, to głęboka współpraca z przedsiębiorcami

społecznymi wybieranymi na członków naszej organizacji, jako Ashoka Fellows. Są to często czołowi przedstawiciele biznesu oraz wybitni innowatorzy społeczni. Ponad połowie naszych członków udało się w ciągu pięciu lat od dołączenia do społeczności doprowadzić do zmian polityki na szczeblu państwowym, natomiast trzem czwartym – wprowadzić daleko idące zmiany w ich obszarze działalności, np. ochronie środowiska, służbie zdrowia czy edukacji. W przypadku aż 90 proc. z nich niezależne instytucje powielają wprowadzone przez nich innowacje.

Za każdym razem, gdy zapraszamy kogoś nowego do naszej organizacji, staje się on częścią partnerstwa wraz z wszystkimi pozostałymi członkami Ashoki. Jest to proces, który trwa całe życie, jednocześnie ewoluując wraz ze zmieniającymi się potrzebami świata.

### Strategiczne partnerstwa

Dawniej partnerstwa opierały się na powtarzających się, powiązanych ze sobą strukturach. Obecnie partnerstwa lub Zespoły Zespołów (ang. Team of Teams), jak nazywamy je w naszej organizacji, podlegają ciągłym zmianom i każde z nich ma wpływ na wszystkie pozostałe. Osiągnięcie każdego celu, a zwłaszcza tak ważnego, jak Cele Zrównoważonego Rozwoju ONZ, wymaga całej serii partnerstw. Muszą one być odpowiednio umiejscowione geograficznie. Na każdym etapie jego realizacji potrzebna jest także inna grupa partnerstw.

Jedną z naszych kluczowych grup są tzw. partnerstwa jujitsu z bardzo ważnymi organizacjami, które mogą dokonać przełomowych zmian w swoim obszarze działania. Jedną z nich jest uczelnia w Brazylii zajmująca się badaniami nad edukacją. Nasz zespół w tej szkole doszedł do

wniosku, że najlepszą strategią dla uczelni będzie otwarcie się na badania dotyczące zmieniających się warunków dorastania dzieci, czyli to, czym właśnie zajmuje się wielu członków Ashoki. Dzięki tej strategii szkoła zaczęła przyciągać coraz więcej grup badaczy tego tematu. Kiedyś jedynym źródłem dochodu tej placówki były opłaty za studia, obecnie otrzymują finansowanie również z grantów badawczych. Jest to przykład partnerstwa o bardzo dużym zasięgu i sile oddziaływania.

### Partnerstwa w Polsce

Jednym z głównych problemów Polski i innych krajów Europy Środkowej i Wschodniej jest – według naszych członków z tych państw – niedobór kapitału społecznego. Jak można bowiem budować zespoły zespołów, jeśli ludzie sobie nie ufają? Aby pojawiło się zaufanie, trzeba zaszczerpieć odpowiednie wzorce u dzieci. Mówimy im dzisiaj: „zrobię to za ciebie”, a to duży błąd. Polacy muszą umożliwić dzieciom dorastanie w przekonaniu, że mogą i muszą być liderami zmian, aby to one wychodziły z inicjatywą: „Proszę, daj mi problem, który mogę rozwiązać”. Wówczas dorosną w przekonaniu, że świat będzie ich potrzebował. Nie jest to wcale trudne, gdyż dzieci uwielbiają dawać i zyskiwać szacunek za swój wkład.

Największym darem, jaki możemy przekazać dzieciom, jest możliwość dawania, dzielenia się. W przeciwieństwie do większości umiejętności, które zdobywamy poprzez edukację, ta zdolność się nie zdezaktualizuje. Jest to bowiem nieporównywalnie bardziej wartościowa wiedza, która pozostaje z nami na całe życie. I to ona właśnie buduje kapitał społeczny, którego tak bardzo potrzebuje Polska, aby móc budować trwałe i produktywne partnerstwa. Jest to naprawdę wspaniałe zjawisko.

CASE STUDY PARTNERA PUBLIKACJI

# Odpowiedzialne finansowanie w zmieniającym się świecie

Banku BGŻ BNP Paribas odpowiedzialność biznesu stanowi istotę strategicznego zarządzania, która rozumiana jest jako długofalowe zobowiązanie wobec interesariuszy w czterech kluczowych obszarach: odpowiedzialności gospodarczej, w miejscu pracy, odpowiedzialności społecznej i środowiskowej. Podstawowym wymiarem działalności Banku jest odpowiedzialność gospodarcza rozumiana jako odpowiedzialne finansowanie, co wybrzmiewa już w samej misji Banku: „oferowanie w sposób odpowiedzialny innowacyjnych rozwiązań finansowych, które pomogą naszym klientom zmienić ich świat i będą wspierać lokalną gospodarkę”. Deklaracja odpowiedzialnego finansowania zobowiązuje Bank do monitorowania wpływu finansowania na otoczenie, zarówno społeczne, jak i środowiskowe oraz wzmacniania jego pozytywnych aspektów.

### Ograniczanie negatywnego wpływu finansowania

Jako Bank patrzymy na długofalowe skutki społeczne i środowiskowe danej transakcji. Szczególną uwagę zwracamy na sektory tzw. wrażliwe, tj. węglowy, wydobywczy, obronny, jądrowy, leśny czy rolno-spożywczy – co oznacza, że klienci i transakcje z tych obszarów przechodzą specjalną analizę CSR pod kątem ryzyk ekonomicznych, społecznych i środowiskowych. Jeśli wyniki analizy wskazują, iż klient bądź transakcja nie odzwierciedla wymogów społecznej odpowiedzialności biznesu, jesteśmy w stanie zrezygnować z danej transakcji. W przypadku gdy klient deklaruje chęć dostosowania swojej działalności do zasad zrównoważonego rozwoju, istnieje możliwość warunkowego finansowania. Podstawą udanego procesu jest dialog i otwarta komunikacja z interesariuszami.

Polityki i procedury szczególnie dedykowane sektorom wrażliwym są spójne na poziomie globalnym dla całej Grupy

BNP Paribas. Ostatnią z decyzji Grupy, wprowadzoną również lokalnie przez Bank BGŻ BNP Paribas, jest zaprzestanie finansowania przemysłu tytoniowego ze względu na szkodliwe skutki zdrowotne. Polska oraz Francja, czyli kraj pochodzenia Grupy, podpisały i ratyfikowały traktat *Konwencja WHO dla ograniczenia zdrowotnych następstw palenia tytoniu*, mający na celu ograniczenie podaży i popytu produktów tytoniowych.

### Wzmacnianie pozytywnego wpływu finansowania

Bank BGŻ BNP Paribas jednocześnie pracuje nad wprowadzeniem poszerzonej oferty dla ekologicznych inwestycji, finansujących takie obszary, jak OZE, fotowoltaika, termomodernizacja dla wspólnot mieszkaniowych. Natomiast wzmacniając społeczny wymiar finansowania, Bank rozwija dedykowany produkt dla organizacji pozarządowych, tzw. Pakiet Społeczny Lider – darmowy rachunek oraz podstawowe usługi. Z oferty skorzystało już prawie 15 tys. organizacji.

### Finansowanie przedsiębiorstw społecznych

BNP Paribas jest globalnym liderem w dziedzinie finansowania przedsiębiorstw społecznych (firma reinwestująca swój zysk w cele społeczne). Obszar ten jest na etapie silnego rozwoju w Polsce, dlatego też – wspólnie z NESSt, międzynarodową organizacją inwestującą w przedsiębiorstwa społeczne – Bank przeprowadził pilotaż finansowania takiego przedsiębiorstwa i przygotowuje się – jako pierwszy Bank w Polsce – do wprowadzenia takiej oferty również na polskim rynku. Pierwszym sfinansowanym przedsiębiorstwem w ramach pilotażu jest Siedlisko należące do Portfolio NESSt w Polsce. Przedsiębiorstwo społeczne świadczy całodobową usługę opiekuńczą dla osób starszych i przewlekłe chorych oraz prowadzi firmę cateringu. Oprócz zatrudnienia profesjonalnego personelu, Siedlisko realizuje programy edukacji zawodowej i tworzy miejsca pracy dla młodych ludzi

z niepełnosprawnością intelektualną oraz długotrwale bezrobotnych osób wywodzących się z lokalnego, wiejskiego rynku pracy. Poprzez specjalną ofertę Bank docenia działalność tego typu przedsiębiorstw, wspierając te podmioty w realizowaniu swojej misji społecznej.

### Ekosystem pozytywnego wpływu

Bank BGŻ BNP Paribas jako Partner wydarzenia zaprasza do udziału w konferencji nt. ekonomii społecznej: *Ekosystem pozytywnego wpływu – jak przedsiębiorcy społeczni, intrapresiębiorcy\* i infrapresiębiorcy\* naprawiają świat?*, 24.10.2018, w Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie. 23.10.2018 odbędzie się wykład otwarty francuskich autorów książki „Przedsiębiorcy, którzy zmieniają świat”. BGŻ BNP Paribas jest patronem polskiego wydania tej publikacji, które zostanie zainaugurowane podczas konferencji.

\* ang. intrapreneurs, infrapreneurs.